

Przeciszów • Piotrowice • Las



WIEŚCI

NUMER

2

GMINY PRZECISZÓW

cena 2,50 zł z VAT

KWARTALNIK ❖ kwiecień - maj - czerwiec 2017 r. /rok XII, 46/

ISSN 1895-7498



Wszystko dla szkoły i lokalnej społeczności - wywiad z Tadeuszem Nachajskim, byłym dyrektorem szkoły w Piotrowicach str. 6

Szkoły po reformie str. 10


Terapia śmiechem zaliczona str. 14

Kanalizacja dla gminy! str. 15

FESTYN W PIOTROWICACH




ORZEL PRZECISZÓW | GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W PRZECISZÓWIE | KLUB MODELARSKI „ORZEL”



17. Ogólnopolski

Konkurs Modeli Kartonowych
o Puchar Wójta Gminy Przeciszów



15-17.09.2017



Sala widowiskowa

Domu Kultury w Przeciszowie, ul. Długa 6

Regulamin dostępny na stronie www.km-orzel.pl





GMINNE INWESTYCJE

Wykonano odcinek sieci napowietrznej oświetleniowej o długości ok. 240 mb. na ulicy Przyrębskiej w Przeciszowie. Prace zrealizowała firma Instal Zbyszko z Zatora. Po raz pierwszy na terenie naszej gminy zastosowano lampy LED do oświetlenia ulic. Koszt w wysokości około 20 tys. zł został pokryty ze środków pochodzących z funduszu sołectkiego.

Na koniec czerwca zaplanowano zakończenie remontów cząstkowych dróg gminnych, które są wykonywane przez firmę Drotech Andrzej Domagała z Tomic. Koszt prac to kwota 154 tys. zł.

Na zlecenie gminy wykonano audyt w zakresie oświetlenia ulic. Pozwoli on na złożenie wniosku o środki zewnętrzne na wymianę oświetlenia ulicznego z tradycyjnego na LED-owe. W tym przedsięwzięciu uczestniczą gminy skupione wokół Doliny Karpia, które planują złożyć wniosek w tym właśnie celu. Koszt audytu wyniósł 6.150 zł,

a wykonała go firma MT Consulting Kręcicki, Strzelczyk z Gdyni.

Nasza gmina zrzeszona w Dolinie Karpia złożyła wniosek w ramach Programu Operacyjnego Rybactwo i Morze na lata 2014-2020, którego celem jest budowa infrastruktury rekreacyjnej przy Orliku w Przeciszowie. Wartość projektu to ok. 230 tys. zł, przy możliwym dofinansowaniu w zakresie 195 tys. zł. W ramach planowanego zadania ma powstać: bieżnia lekkoatletyczna, skocznia w dal, rzutnia do pchnięcia kulą. Ponadto w rejonie Orlika będzie umiejscowiony stół do tenisa, ławki, stojak na rowery, a cały obiekt zostanie ogrodzony.

Wykonano remont części pomieszczeń Urzędu Gminy w Przeciszowie na kwotę 43 tys. zł. Zrealizowane zadanie obejmowało przede wszystkim remont pomieszczeń. Wymieniono instalację elektryczną, telefoniczną, CO oraz wykonano roboty budowlane. Prace zrealizowały firmy: Insta-



lacje elektryczne, Odgromowe, Pomiary Elektryczne Wojciech Płonka z Gierałtowiec (instalacje elektryczne), Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowo - Budowlane Budmix Dawid Galus z Bachowic (roboty budowlane, instalacje CO).

Rozpoczęły się konsultacje publiczne w sprawie programu ograniczenia niskiej emisji na naszym terenie. Program opracuje firma Eko-Team Konsulting z Bielska-Białej. Koszt zadania zamknie się w kwocie 8.487 zł. Realizacja programu pozwoli gminie na złożenie wniosku do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Krakowie na wymianę pieców węglowych starego typu na nowoczesne.

(ryt)

Święto Gminy!

Przez dwa weekendowe dni od 8 do 9 lipca nasza gmina, jak co roku, będzie obchodzić swoje święto! Na ten szczególny czas przygotowano moc atrakcji, wśród których znalazły się m.in.: jubileuszowy, X Złot Rowerowy w Dolinie Karpia, pokaz iluzji, maraton fitness, przejazdy popularną wśród najmłodszych Ciuchcią Beskidzką, liczne stoiska wystawowe i gastronomiczne. Na szczególną uwagę zasługują występy gwiazd. Usłyszymy folkową kapelę Góralska Hora, która hołduje rodzimej muzyce góralskiej Beskidów i Tatr w tradycyjnym, rozrywkowym oraz miłym dla ucha brzmieniu. W nieco innym stylu będzie utrzymany występ Pawła Goleckiego, który zaprezentuje swoją twórczość tak charakterystyczną dla muzyki biesiadnej, jak i tanecznej. Wszyscy, którzy czekają na zabawę taneczną, czy pokaz sztucznych ogni również nie będą zawiedzeni.

Zapraszamy!



Góralska Hora



Paweł Golecki

Śpiewali w maju

Majowa sobota - słoneczna, uśmiechnięta, rozśpiewana – taki był 27 maja, dzień rywalizacji młodych artystów na głosy. W Domu Kultury w Przeciszowie na niewielkiej scenie wystąpili Artyści z Wielkimi Serduszkami - pełni pozytywnej energii, z lekką treścią – jak przystało na artystów, zmierzili swoje siły na głosy uczniowie szkół podstawowych z Przeciszowa i Piotrowic.

Salę wypełniały dźwięki melodii przy akompaniamencie Iwony Bernaś (piano i flet poprzeczny) i Marcina Jureckiego (gitara elektryczna), nad nagłośnieniem czuwała Ada Balon. Za całość wydarzenia odpowiedzialna była kierownik GBP w Przeciszowie Ewa Głogowska i Edyta Krzyścin (która dodatkowo objęła funkcję fotoreportera) z kolei Edyta Sanak zadbała, aby wszystkie występy konkursowe przebiegły prawidłowo i sprawnie.

Konkurs Piosenki Majowe Śpiewanie odbył się w dwóch kategoriach wiekowych., II kategoria klasy IV – VI. Jury w składzie: Mirosław Kramarczyk, Marta Tataru i Justyna Sarad miało niebanalne i nadzwyczaj trudne zadanie, ponieważ poziom wykonania utworów był niezmiernie wysoki i wszyscy uczestnicy zasługiwali na podium. Niestety jak to na konkursach bywa trzeba było wyłonić najlepszych z najlepszych. Na szczęście mieliśmy niezależne jury, na które spadała ta odpowiedzialność.

Poniżej prezentujemy zwycięzców i wyróżnionych w konkursie.



Uczestnicy majowego konkursu wraz z organizatorami.

I kategoria klasy I – III:

I miejsce **Wiktoria Buczek**

II miejsce **Gabriela Momot**

III miejsce **Julia Kościelnik**

Wyróżnienia: **Andrzej Wędrzyk, Zuzanna Szymonik.**

II kategoria klasy IV – VI:

I miejsce **Sabina Bielat**

II miejsce **Nicol Kędzierska**

III miejsce **Zuzanna Jurecka**

Wyróżnienia: **Mikołaj Stanisławek, Zuzanna Michałek.**

Dyplomy za udział otrzymali: **Magdalena Beś, Maria Górecka, Alicja Mąsior, Iga Klimczyk, Zofia Kabzińska, Julia Kasperek, Emilia Sanak, Wiktoria Ujma, Katarzyna Hałat, Zuzanna Kasperek, Korneliusz Stolarczyk, Marta Milowska, Emilia Hutny, Magdalena Bratek, Zuzanna Kała, Maria Mąsior, Aleksandra Piętka i Zuzanna Bratek.**

Po oficjalnym wręczeniu nagród przez wójta Bogdana Cubera i kierownik GBP w Przeciszowie Ewę Głogowską laureaci zostali uwiecznieni na pamiątkowym zdjęciu. Serdecznie dziękujemy wszystkim za udział i z niecierpliwością czekamy na kolejne Majowe Śpiewanie, które być może osiągnie rangę festiwalu.

GBP w Przeciszowie

Pomoc dla schroniska

W dniach od 8 do 31 marca w ZSP-G w Przeciszowie odbyła się IV zbiórka karmy i środków czystości dla bezdomnych zwierząt ze schroniska w Oświęcimiu. Uczniowie oraz mieszkańcy Przeciszowa bardzo licznie i szybko odpowiedzieli na nasz apel.

Do oznaczonych pojemników i koszy przynosili potrzebne rzeczy. Do akcji przyłączyło się także Samorządowe Przedszkole nr 1 w Przeciszowie, a pobliskie sklepy udostępniły miejsca na pojemniki, do których wolontariuszki zbierały potrzebne produkty. W ciągu kilku dni udało się zebrać ponad 240 kg karmy i smakołyków dla zwierząt, gryzaki, kostki czyszczące zęby, zabawki dla psów i kotów, płyny do mycia, koce, kołdry i poduszki. Pracownicy schroniska na Kamieńcu w Oświęcimiu byli bardzo ucieszeni tak dużą ilością zebranych produktów, które 3 kwiet-

nia przekazaliśmy na ich ręce!

Za okazaną pomoc i wsparcie wszystkim darczyńcom serdecznie dziękujemy!!!

Szczegółne podziękowania należą się chętnym wolontariuszkom, które poświęciły swój wolny czas, aby pomagać i zbierać karmę w gminie: **Kindze Grzesło, Julce Kupiec, Mai Mamoń, Patrycji Maca, Sarze Belattaga** oraz koordynatorkom akcji: **Justynie Skrobacz, Gabrysi Zajac, Julce Bury**, zajmującymi się roznoszeniem plakatów i ulotek. Ogromne podziękowania kieruję także w stronę rodziców, którzy



Wolontariuszki podczas zbiórki.

umożliwili zawiezenie wszystkich zebranych produktów do schroniska: dla **Anety Nowotarskiej, Marcina Jurczyka, Mariusza Stachury, Sławomira Całusa, Jakuba Błażowskiego i Wita Grzesło.**

Urszula Ptaszkowska-Englert

Na festynie w Piotrowicach

XI Rodzinny Festyn w Piotrowicach zorganizowany 17 czerwca, jak co roku otworzył rajd rowerowy, a po nim pomimo niesprzyjającej aury, nastał czas zabawy, śpiewu i tańca.

Na przekór deszczowi w naszym rajdzie wyruszyły 162 osoby. Miłośnicy dwóch kółek zebrali się na parkingu wokół szkoły i w zwartej kolumnie wyruszyli w trzydziestokilometrową trasę rajdu. Pod opieką policji z Zatora, Ochotniczej Straży Pożarnej z Piotrowic i karetki Vanmed zwiedzili malownicze rejon Doliny Karpia.

Po rowerowej wycieczce, którą przygotował dla naszych cyklistów Tomasz Milowski i Marek Trzaska nastał czas zabaw i rozrywki. Tego roku pogoda nam nie dopisała i wiele atrakcji, które przygotowaliśmy dla dzieci zostały odwołane. Po przywitaniu gości, dzieci z przedszkola uświetniły nasze święto śpiewem i tańcami. Z ZSP-G w Piotrowicach zaśpiewał chór Perfektum, występujący pod opieką Iwony Bernas. Z kolei tańce wykonały przedszkolaki, występujące pod kierunkiem Anny Tyrańskiej. Gościliśmy także dzieci ze Szkoły Tańca Astra.

Wśród uczestników rajdu, już po występie, rozlosowano nagrody, których w tym roku było bardzo wiele. Ich fundatorami byli: **wójt gminy Przeciszów, radni gminni z sołectwa Piotrowice, przewodnicząca Rady Gminy Przeciszów Anna Momot, sołtys Piotrowic Adam Madeja, radny powiatowy i zarazem wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Oświęcimiu Adam Merta, Justyna i Sebastian Makuchowie, Zięba, Stowarzyszenie Górników, Górników Emerytów i Górników Rencistów w Piotrowicach, Klub HDK w Piotrowicach, Daniel Trzaska, Artur Bliźniak, Katarzyna Trębacz, Waldemar Makuch, Paulina Anteck, Mirosław Frączek, Czesław Zajęc, Paweł Jarosz, Rafał Łubiarz, Krzysztof Zajęc, Łukasz Łubiarz, Karzcma Młynówka, Rafał Jędrzejczyk - Graina, Renata i Mirosław Rogalscy,**

Rodzinny Park Rozrywki Energylandia w Zatorze.

W tym roku z okazji naszego jubileuszu każde dziecko, które wzięło udział w rajdzie otrzymało los w naszej loterii fantowej. Każde los wygrywał.

Dzieci i młodzież mogła korzystać z dmuchanej zjeżdżalni, basenu wypełnionego wodą, w których mogli hasać do woli. Na uczestników festynu czekało domowe ciasto, które przygotowały mamy ze szkoły i przedszkola.

Uczestnicy rajdu mogli się posilić pyszną wojskową grochówką, ugotowaną przez Marcina Cygana, była wyśmienita. Bardzo za nią dziękujemy.

Mieszkańcy naszej wsi byli hojni. Z tego miejsce bardzo gorąco dziękujemy wszystkim uczestnikom jak i twórcom tego przedsięwzięcia.

Nad bezpieczeństwem naszej imprezy czuwali pracownicy firmy ochraniarskiej Legion z Andrychowa. Gorące podziękowania składamy naszym jakże wspaniałym sponsorom, którzy co roku wspierają nasze poczynania: **wójtowi gminy Przeciszów, radnym gminnym z sołectwa Piotrowice, przewodniczącej Rady Gminy Przeciszów Annie Momot, sołtysowi Piotrowic Adamowi Madei, radnemu powiatowemu i zarazem wiceprzewodniczącemu Rady Powiatu w Oświęcimiu Adamowi Mercie, Justynie i Sebastianowi Makuchom, Ziębie, Stowarzyszeniu Górników, Górników Emerytów i Górników Rencistów w Piotrowicach, Klubowi HDK w Piotrowicach, Danielowi Trzasce, Arturowi Bliźniakowi, Katarzynie Trębacz, Waldemarowi Makuchowi, Paulinie Anteckiej, Mirosławowi Frączkowi, Czesławowi Zajęcowi, Pawłowi Jarosz, Rafałowi Łubiarzowi, Krzysztofowi Zajęcowi, Łukaszowi Łubiarzowi, Karzczie Młynówka, Rafałowi Jędrzejczykowi - Graina, Renacie i Mirosławowi Rogalskim,**

Rodzinemu Parkowi Rozrywki Energylandia w Zatorze.

Dziękujemy także naszej obstawie rajdu, czuwającej nad naszym bezpieczeństwem a byli to: **policjanci z Zatora, komendant Sławomir Habas, sierż. szt. Sławomir Charnas, jak i policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego w Oświęcimiu.** Dziękujemy także **załodze sanitarnej Vanmed Markowi Skawinie i Andrzejowi Hutnemu.**

Serdecznie dziękujemy niezawodnym **cyklistom z Przeciszowa,** którzy zawsze wspierają nas radą jak i pomocą przy obstawie rajdu. Dziękujemy także **strażakom z OSP W Piotrowicach.**

Niczego jednak nie osiągnęlibyśmy bez **rodziców, nauczycieli, dyrekcji przedszkola, dyrekcji ZSP-G w Piotrowicach, dziękujemy ich współmałżonkom i rodzinom za cierpliwość i wyrozumiałość.**

Organizatorzy: **Małgorzata Górecka, Ewa Michałek, Renata Jurczyk, Tomasz Milowski.**

Pomagali: **Krzysztof Górecki, Andrzej Szymański, Jan Szymonik, Małgorzata Stolarczyk, Rafał Łubiarz, Józef Nowak, Marcin Knutel, Albert Stolarczyk, Marek Trzaska, Hubert Górecki, Dominika Górecka, Mariusz Nocula, Grzegorz Galus, Dariusz Figura, Waldemar Kobiałka, Sylwia Wodecka, Aneta Figura, Ewelina Jarosz, Agnieszka Byrska, Wioletta Toporek, Grażyna Marsowicz, Małgorzata Tysa, Beata Nocula, Adrian Kotyla.**

Ciasta dostarczyły: **Beata Nocula, Anna Kotyla, Ilona Mikuła, Anna Błazewicz, Kuśpik, Monika Grochal, Barbara Bubek, Łucja Zimnal.**

Jeżeli kogoś pominięto to bardzo przepraszamy.

Małgorzata Górecka, w imieniu organizatorów

Na fotoreportaż zapraszamy na stronę 2!

Rada Rodziców przy Zespole Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Przeciszowie

ZAPRASZA

na

Piknik Rodzinny

**który odbędzie się 2 września na terenie szkoły przy ul. Szkolnej 93,
przewidziano liczne atrakcje !!!**

Więcej informacji na plakatach i stronach internetowych w sierpniu !!!



Wszystko dla szkoły i lokalnej społeczności

Wywiad z Tadeuszem Nachajskim, wieloletnim dyrektorem szkoły w Piotrowicach, społecznikiem i samorządowcem.

- W tym roku, już niebawem bo w lipcu kończy Pan 81 lat. Proszę przybliżyć czytelnikowi czas okupacji, który jako dziecko Pan zapamiętał.

Pamiętam, że w roku 1939 wszyscy uciekali przed Niemcami. Ojciec był zmobilizowany jako kawalerzysta do wojska i stacjonował w Krakowie. Wspólnie z sąsiadami, na furmankach dojechaliśmy pod Kęty, ale jednak zawróciliśmy do domu, a tam już ktoś był. Dom został zajęty przez uchodźców. Rozpoczął się okres okupacji. Ojciec wrócił do domu, ale niestety w czasie działań wojennych przemroził nogi i jedną z nich stracił. Pomoc była udzielana przez lekarza z Zatora, który dojeżdżał, jednak wdała się gangrena i konieczna była amputacja nogi. Cały czas mieszkaliśmy w Polance, przy czym należy pamiętać, iż Polanka Wielka, Piotrowice i w mniejszym stopniu Przeciszów były wsiami, gdzie pojawił się osadnik niemiecki. Tam mieszkańców wysiedlono z ich gospodarstw, wywieziono na roboty w głąb Niemiec. Polacy, którzy pozostali byli najemnymi robotnikami rolnymi. Szkoły polskie zostały zlikwidowane. W Polance były dwie szkoły. Dla Niemców była ta większa na dolnej wsi. W roku 1943 otworzono dla dzieci polskich szkołę na górnej Polance. Tam uczono w języku polskim, ale wyłącznie czytać, pisać i liczyć, przy czym planowano kształcić tylko do trzeciej klasy. Pamiętam jak się wyszło na nasz pagórek, tzw. Wiatrak, to było widać znad Brzezinki gęsty dym i mówiliśmy wtedy, że tam palą ludzi. Pamiętam również jedno takie wydarzenie. Pewnego dnia wraz z sąsiadem jechaliśmy z marchewką z dworu przez Porębę i tam na styku Poręby i Zaborza był obóz jeniecki, gdzie więźniowie mieszkali za ogrodzeniem w barakach. Oni pracowali przy budowie zakładów chemicznych, a było ich kilka tysięcy. Gdy przejeżdżaliśmy koło nich, to więźniowie zaczęli krzyczeć i prosić o marchewkę, wtedy strażnik odwrócił się, krzyknął do nas i wycelował karabin, ale nie strzelił. Byłem dzieckiem i właśnie takie wydarzenie wryło mi się w pamięć. I może jeszcze coś. Pamiętam, gdy w 1939 roku żołnierze cofali się z Pszczyny, to mój ojciec zdołał przyjechać do nas. Wtedy go nie zapamiętałem, ale jego konia, był taki piękny, osiodłany. W dworze w Polance zamieszkali inspektorzy niemieccy, którzy się wymieniali. Zapamiętałem żonę jednego z nich, która bardzo lubiła dzieci. Raz przewiozła nas karetą do dworu w Porębę.

- A jak wyglądał okres powojenny z Pana perspektywy?

Po wojnie moja rodzina otrzymała z parcelacji dworu pięciohektarowe gospodarstwo i pół hektara łąki. W szkole uczyłem się bardzo dobrze, choć trochę rozrabiałem. Wszyscy byli zaskoczeni, gdy usłyszeli, że wybieram się do szkoły średniej. Miałem same siostry i byłem jedynym mężczyzną, który mógł zostać na gospodarce, nasza rodzina nie była bogata. Ostatecznie rodzice się zgodzili, choć nie bardzo im to pasowało. Uczęszczałem do liceum pedagogicznego w Bielsku-Białej. Swoją naukę zacząłem w 1949 roku, mieszkając w internacie. Była to stara, przedwojenna szkoła.

- Dlaczego akurat wybrał Pan szkołę pedagogiczną?

Podobała mi się praca nauczyciela. Niektórzy nauczyciele mówili mi ty idź, ty dasz sobie radę. Córka kierowniczką szkoły w Polance również się wybierała do tej szkoły i mnie namówiła, aby córka lepiej się czuła. Mile wspominam pobyt w internacie i oczywiście w szkole. Miałem zdolności organizacyjne i przez dwa lata byłem seniorem w internacie, a to oznaczało „szybę”. Miałem zdolności sportowe, choć wyglądu sportowca może u mnie nie było, ale potrafiłem przeskoczyć wzdłuż skrzynię. Mój nauczyciel wychowania fizycznego chciał, abym trafił do Szczyrku, bo tam organizował kursy narciarskie. Jednak stało się inaczej. Po maturze, zgodnie z ówczesnymi przepisami, dostałem nakaz pracy na trzy lata do Warszawy. Swoją pierwszą pracę miałem na Nowym Mieście w TPD 19, czyli Towarzystwie Przyjaciół Dzieci. To była szkoła, w której nie uczono religii. Znajdowała się w dawnym pałacu Sapiehów, przy ulicy Zakroczymskiej 6.

- Jak w tamtych czasach wyglądała Warszawa?

Wtedy Warszawa była ładna przy głównych ulicach. W 1953 roku oddano do użytku rynek Starego Miasta i te główne ulice na Nowe Miasto, za Barbakanem były odbudowane, ale już podwórka domów były nieomal w stanie surowym, nadal zagruzowane. Budynek szkoły był ładny, otynkowany, boisko było zrobione, ale jak piłka przeszła za ogrodzenie, to trzeba było jej szukać już w gruzach.

- A jakiego przedmiotu uczył Pan w tej szkole?



Tadeusz Nachajski – wieloletni dyrektor szkoły w Piotrowicach, społecznik i samorządowiec urodził się 10 lipca 1936 roku w Polance Wielkiej w rodzinie pracownika dworskiego. W roku 1949 rozpoczął naukę w liceum pedagogicznym w Bielsku-Białej. Po skończonej szkole średniej i zdanej maturze rozpoczął swoją pierwszą pracę w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci 19 w Warszawie, będącym szkołą w nowej formule. Zasadniczą służbę wojskową zaliczył w 1956 roku, pracując dwadzieścia miesięcy w KWK Jaworzno. Po tym okresie powrócił do rodzinnej Polanki Wielkiej i rozpoczął pracę w szkole w Piotrowicach. Przez rok był kierownikiem szkoły w górnej Polance, a po roku, w 1963 został kierownikiem szkoły w Piotrowicach. Stanowisko dyrektora szkoły pełnił przez 23 lata. W roku 1986 przeszedł na emeryturę, jednak przez kolejne sześć lat pracował jeszcze jako nauczyciel, pomagając w obowiązkach swojej następczyni Teodorze Bochenek. Jeszcze w latach 70. odbył studia nauczycielskie na uczelni w Krakowie; jego przedmiotem była fizyka, której następnie uczył w szkole. Z kolei w latach 80. zaliczył uproszczone studia, bez pracy magisterskiej. Będąc młodym człowiekiem aktywnie działał w młodzieżówce ZMW – Wici. Następnie związał się z ZSL. W roku 1959 został radnym powiatowym, działając na niwie oświaty przez jedną kadencję. Dał się poznać jako wieloletni radny

gminny mocno zaangażowany w sprawy bliskie lokalnej społeczności. Należy także zwrócić uwagę na jego aktywność społeczną w podejmowanie działań na rzecz Piotrowic w czasie prowadzonych prac inwestycyjnych. Ma dwie córki, pięcioro wnucząt i dwoje prawnuków. Jedna z córek przeszła na wcześniejszą emeryturę, pracując jako kierownik przedszkola w Przeciszowie-Podlesiu. Z kolei druga córka nadal pracuje w przedszkolu w Piotrowicach. Wśród zainteresowań wymienia: grzybiarstwo, (zbiera grzyby w Mętowie, dwa razy do roku jeździ do Piekielnika za Jabłonką), pszczelarstwo, pracę w ogrodzie, czytanie pracy codziennej - „Gazety Krakowskiej”, czasopism i rozwiązywanie krzyżówek.

Przyznane odznaczenia: Brązowy Krzyż Zasługi (1972 r.), Srebrny Krzyż Zasługi (1973 r.), Złoty Krzyż Zasługi (1975 r.), Odznaka za Zasługi dla Województwa Bielskiego (1979 r.), Medal 40-lecia PRL (1984 r.), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1985 r.)

Moim głównym przedmiotem było wychowanie fizyczne, ale uczyłem również języka polskiego i innych przedmiotów. W tamtych czasach nie było specjalizacji. W szkole uczyły 24 nauczycielki i jeden nauczyciel, czyli ja. Ciekawe może być to, że uczyłem na przykład Jana Englerta.

- Pamięta Pan zapewne życie codzienne w Warszawie w tamtych latach?

Na początku przez dwa miesiące mieszkaliśmy w pomieszczeniach zakonnych. Po tym czasie przeniesiono nas do hotelu robotniczego metrobudowy. Wtedy to właśnie zaczęto budować metro w Warszawie. To był piękny pięciopiętrowy gmach z windą, wybudowany dla robotników; stał przy ulicy Stalingradzkiej 19. Pokoje były trzyosobowe z zapleczem kuchennym. Była tam piękna świetlica. To tam właśnie w roku 1954 miałem okazję po raz pierwszy obejrzeć telewizję. Transmisja trwała dwie godziny. Budowę metra zaczęto od próby przejścia pod Wisłą, ale była ona nieudana. Wówczas nie dysponowano odpowiednimi technologiami i ostatecznie zrezygnowano z budowy metra w Warszawie. Następnie przeniesiono nas do budynku również po zakonie przy ulicy Gęstej. Był on zrujnowany. Stamtąd należało przejść na piechotę do pracy, było pół godziny drogi. Pamiętam pewną starą kobietę na ulicy Piwnej, która była codziennie pokryta gołębiami. Bardzo lubiły ją obsiadać. Gdy zamieszkałem na Pradze, to zaczęły się dojazdy do pracy. Były one koszmarnie. Tramwaje jeździły rzadko, a ludzi przemieszczało się wielu. Jak się człowiek nie dostał do środka pojazdu, to trzeba było jechać albo na „cycku”, czyli na zderzaku tramwaju, albo na „winogrona”, czyli kolejna osoba trzymała się pasażera, a nie pojazdu.

Jak milicja to widziała, to lała pałami. Takie mam wspomnienia. Jeśli chodzi o zarobki, to moja pensja w Warszawie w tamtych czasach wynosiła 705 zł. Chcąc kupić garnitur należało wydać do 700 zł. Na bazarze Rózyckiego kupiłem sztywne buty, trzypiętrowe, bo chciałem „zaszpanować” jak przyjadę do Polanki. Był tam festyn i poszedłem na zabawę z dziewczyną. Po zakończeniu trzeba było odprowadzić pannę i przejść przez łączkę. Na drugi dzień patrząc – miałem ładne, wiśniowe buty, a tu okazało się, że podeszwa w dużej części była zrobiona z papieru...

- Jak długo pracował Pan w Warszawie i jakie były dalsze Pana losy?

W Warszawie przebywałem dwa i pół roku. Nastąpił 1956 rok i należało odsłużyć wojsko. Słyszałem o żołnierzach, którzy pracowali przymusowo na kopalni w Jaworznie. Miałem kolegę Juraszka, który twierdził, że są przyjęcia na kopalnię i za 20 miesięcy można odrobić wojsko, a zarobki są normalne, tak jak każdego innego pracownika. Warto pamiętać, że wtedy na kopalni zarabiano nawet po 3 tys. zł i więcej. Mając 22 lata pojechałem wraz z innymi pracować na kopalni w Jaworznie. Przyłączono nas do grupy transportu ciężkiego. Całą zleconą pracę wykonywaliśmy w ciągu godziny, a reszta to był odpoczynek. Za tę pracę dostawałem od trzech do trzech i pół tys. zł. Mieszkaliśmy w Domu Górnik, który był elegancko urządzonego budynkiem. Mieliśmy całodzienne wyżywienie prawie za darmo, podobnie było z zakwaterowaniem. Wtedy to człowiek wiedział, że żyje. Górniczy pracujący na przodkach zarabiali nawet do 5 tys. zł. Po roku szefowie zorientowali się, że nie ma sensu nas utrzymywać i w konsekwencji trafili na „guzik”, czyli puszczałem taśmę kiedy to było konieczne. Za taką pracę dostawałem od dwóch do dwóch i pół tys. zł miesięcznie. Pamiętam, że wtedy na kopalni przeprowadzili eksperyment na skalę europejską. Zaplanowano wykonać na oddziale urobek za pomocą wody. Woda była pod ciśnieniem 200, 220 atmosfer i rozbiła urobek. Wcześniej przygotowano specjalne rynny, do których służył węgiel wraz z wodą. Tam były potężne pompy i olbrzymie silniki. Jednak to przedsięwzięcie okazało się tylko eksperymentem i zaniechano dalszej eksploatacji.

- Jakie były Pana losy po zakończonej pracy na kopalni w Jaworznie?

Po tych dwudziestu miesiącach wróciłem do Warszawy i podjąłem decyzję, że kończę tam z pracą. Powodem takiej decyzji były niewielkie zarobki, a młody człowiek miał wiele pokus. Pomyślałem, że jak będę bliżej domu, to będzie o tyle łatwiej. Pojechałem do inspektora w Oświęcimiu, a tam się okazało, że były wolne miejsca w szkołach w Brzeszczach i Piotrowicach. W Brzeszczach było dobre zaplecze sportowe, ale nie odpowiadały

mi dojazdy z domu. Wobec tego wybrałem Piotrowice, znajdujące się w pobliżu domu w Polance Wielkiej. To był rok 1958. To była stara szkoła z czterema klasami. Posiadała czterech nauczycieli, a ja byłem piątą.

- Proszę podać garść informacji na temat szkoły w Piotrowicach sprzed wielu lat, gdy rozpoczął Pan tam pracę.

W 1894 roku oddano jednoizbową szkołę w Piotrowicach. W 1896 dobudowano drugą klasę i jeszcze jedną salkę, a po wojnie przegrodzono największą salę i powstały w konsekwencji cztery klasy. Było tam jeszcze mieszkanie dla kierownika szkoły i nieduża kancelaria. Szkoła była właściwie bezboiska. To był drewniany, marnie wyglądający budynek, kryty dachówką. Znajdowała się ona pod plebanią w niewidocznym miejscu. Stara szkoła została rozebrana i nie ma już po niej śladu. Jednak w czasie, gdy przyjechałem do Piotrowic była już od czterech lat budowana nowa szkoła. Miał to być obszerny, nowoczesny budynek. W szkole w Piotrowicach byłem nauczycielem bez specjalności. Wtedy było się nauczycielem, który mógł uczyć wszystkiego i wszystkich. Do pracy z Polanki dojeżdżałem na rowerze, który udało mi się kupić. Trasa przejazdu wynosiła 5 km, ale przez łąki były 4 km. Dojeżdżałem tak przez cztery lata. W zimie jeździłem z robotnikami, którzy pracowali w Zakładach Chemicznych Oświęcim.

- Proszę coś więcej powiedzieć o budowanej szkole.

To była szkoła budowana w czynie społecznym. Głównym budowniczym, kierującym pracami był Stanisław Kuliga, mąż nauczycielki, później przez jakiś czas kierowniczką szkoły. Nową szkołę oddano do użytku w 1960 roku.

- Jak wyglądała nowa szkoła? Czy była funkcjonalna?

Budynek wyglądał okazale, był piękny. W trakcie budowy musiałem zainterweniować, ponieważ budowano salę gimnastyczną o wysokości klasy lekcyjnej. Na moją prośbę pogłębiono wykop, choć były problemy z wodą. Od tej pory jest sala gimnastyczna, choć niepełnowymiarowa. Ma wysokość ok. 4 m. Szkoła posiadała sześć sal lekcyjnych. Jedną była mniejsza, gdzie prowadzono zajęcia praktyczne i duża sala przeznaczona na lekcje z fizyki. Wówczas na ilość uczniów w granicach od 200 do 220 budynek szkoły wraz z zapleczem spełniał swoje zadanie, był wystarczający. Przy czym ogrzewanie było piecowe i to był poważny problem. W klasie do zajęć z fizyki, która była wielkości prawie sali do gimnastyki znajdowały się dwa piece kaflowe, ale jak przyszedł większy mróz, to temperatura spadała do -10 st. C. Ogółem

Dokończenie ze strony 7

w szkole znajdowały się 24 piece kaflowe, które każdego dnia zimy należało obsłużyć, a ponadto, gdy pojawiał się większy mróz, to piece te stawały się nieskuteczne.

- Jak to się stało, że został Pan dyrektorem szkoły w Piotrowicach?

Po powrocie z Warszawy zamieszkałem w domu rodzinnym w Polance. W roku 1960 ożeniłem się z nauczycielką, która pracowała w szkole w Polance. Mieszkała w budynku szkolnym, a pochodziła z Tarnowa. W roku 1962 pojawiła się sytuacja, w której należało przesunąć kierowniczkę szkoły z Polanki, ponieważ miały miejsce liczne tarcia pomiędzy nią a nauczycielami. Pojawił się w szkole inspektor Ślęzak, którego znałem z mojej działalności radnego powiatowego. Zaproponowano mi, abym poszedł na kierownika szkoły w górnej Polance, a dawna kierowniczka poszła do Piotrowic na podobne stanowisko. Przez rok byłem kierownikiem szkoły na górnej Polance, jednak po roku nauczyciele ze szkoły w Piotrowicach wyprosilili w inspektoracie, abym wrócił do Piotrowic. Wobec tego wszystkiego przeniesiono mnie do Piotrowic na kierownika szkoły, a tę panią do szkoły w Brzeszczach. W nowej szkole było mieszkanie i tam też przenieśliśmy się wraz z żoną i dwójką córek. Kierownikiem szkoły zostałem w roku 1963 i przez 23 lata zajmowałem stanowisko najpierw kierownika, a następnie dyrektora szkoły w Piotrowicach. Jak do tej pory jestem osobą, która najdłużej kierowała tą placówką w naszej gminie. W mieszkaniu przy szkole mieszkałem do roku 1975, gdyż po tym czasie przenieśliśmy się wraz z rodziną do wybudowanego domu. Kupiliśmy działkę, a państwo zaoferowało nam liczne ulgi. Dom powstał w ciągu pięciu lat.

- Jakie były problemy, przed którymi stanęła szkoła za Pana kadencji?

Najbardziej palącym problemem były mieszkania dla nauczycieli. Pamiętam czas kiedy było 14. nauczycieli w szkole, z czego połowa musiała mieszkać na wsi. Trudnym zadaniem było znalezienie nauczycielowi mieszkania, które odpowiadałoby jego oczekiwaniom. To był problem nieprzećiętny, dlatego nie można było utrzymać kadry. Po wielu latach, gdy sytuacja się jako tako unormowała, to przez pięć lat miałem kadrę nauczycieli bez zmian. Problem ten zrodził konieczność wybudowania Domu Nauczyciela, ponieważ jak stwierdzono – stara szkoła nie nadaje się do remontu. Wtedy to przystąpiliśmy w czynie społecznym do budowy wspomnianego już Domu Nauczyciela. Musze w tym miejscu powiedzieć, że boli mnie, jak słyszę wyśmiewanie się z czynów społecznych. Dziś ludzie podchodzą do tego na podstawie jednej transmisji telewizyjnej, jak żona Edwarda Gierka w białych

rękawiczkach coś tam grabi. A przecież, to czyny społeczne postawiły wiele środowisk, miejscowości na nogi. Tak było z Piotrowicami. To dzięki czynom społecznym Piotrowice zaczęły funkcjonować, istnieć. Chcąc wykorzystać dotacje na poszczególne inwestycje należało powołać zespół ludzi, którzy mogli organizować i prowadzić prace, najczęściej kosztem własnego czasu. Takich ludzi udało się zorganizować, a byli to prawdziwi społecznicy. Oto kilku z nich: J. Jarosz, E. Jarosz, F. Frączek, J. Boba, W. Wierzbiński, M. Rogalski, J. Bury, W. Nikliborc i kilku innych. W tym czasie Preciszów miał już wiele inwestycji za sobą. W czynie społecznym wybudowano w Piotrowicach wspomniany przeze mnie Dom Nauczyciela, strażnicę, szkołę, przedszkole, drogi. Jeżeli chodzi o budowę drogi, która powstała jeszcze w latach 50., to osobą najbardziej zaangażowaną w inwestycję był ksiądz Franciszek Zyzański. Potrafił wyznaczać ludzi i oni przychodzili do pracy. Po 100 osób pracowało przy drodze. Szkoła była budowana w czynie społecznym przez sześć lat od roku 1954 do 1960.

- Czy istniało w tym czasie najważniejsze dla szkoły zadanie inwestycyjne do realizacji?

Ogrzewanie szkoły, a właściwie budowa centralnego ogrzewania było dla nas jedną z najważniejszych spraw do realizacji. W roku szkolnym 1963/64 zaproponowano wykonanie w czynie społecznym centralnego ogrzewania szkoły. Na ten cel zebrano 24 tys. zł, a 9 tys. zł. ludzie przekazali z dywidendy ze spółdzielni spożywczej. W skład komitetu budowy weszli m.in.: Julian Jarosz, Edward Jarosz, ja, czyli dyrektor. Julian pracował w PBO w Oświęcimiu i miał doświadczenie do biur projektowych, wtedy było trudno o dokumentację i on ją załatwił. W jednym roku zakupiono dwa piece do CO i rury, a wykonanie instalacji miało miejsce rok później. W trakcie wakacji roku 1965 centralne ogrzewanie szkoły oddano do użytku. Ogółem w tym czasie było siedem sal i tyle samo oddziałów lekcyjnych oraz boisko. Z roku na rok przybywało dzieci i nastał okres kiedy uczono na dwie zmiany. Przez trzy lata było 353 dzieci, które uczyły się w 14 oddziałach.

- Pamięta Pan jeszcze jakies potrzeby w tym czasie związane z nową szkołą?

Kiedy przybyliśmy z żoną do Piotrowic pojawił się problem opieki nad dziećmi, kiedy rodzice muszą udać się do pracy. Wtedy jedna z naszych córek mogła iść do przedszkola. To ciekawa historia. Współpracowałem z inspektoratem i na jednym ze spotkań dowiedziałem się, że jedna ze wsi bliżej Kęt nie wykorzystwała pieniędzy właśnie na otwarcie przedszkola. Pomyślałem, że się koło tego zakręczę i te pieniądze pozyskam. Wiedziałem, że u sąsiada są niewykorzystane dwa duże pokoje i kuchnia. Złożyłem mu propozycję i w przeciągu miesiąca otwo-

rzyliśmy przedszkole. Przedszkole do dnia dzisiejszego istnieje, ale już nie tam. Ten sąsiad wyprowadził się do nowego domu. Były wymagania i wobec tego musieliśmy wybudować nowe przedszkole. Kupiono dom i postawiono przedszkole z kuchnią, zapleczem, z mieszkaniami na górze dla nauczycielki. Sale dla dzieci wybudowano i powstało piękne przedszkole. Dyrektorem tego przedszkola była moja córka. W roku 1975 oddano do użytku Dom Strażaka, wybudowany wraz z przedszkolem, również w czynie społecznym. Byłem niemal w każdym Komitecie Budowy za Wyjątkiem Domu Strażaka. W Komitecie Budowy Domu Nauczyciela znaleźli się: Julian Jarosz, Zdzisław Bochenek - skarbnik, ja, jako sekretarz, magazynier, organizator czynów. Powiem może jeszcze o budowie wodociągu w Piotrowicach. Rurociąg budowaliśmy z rur cementowo-azbestowych wyprodukowanych w Szczucinie. Rury były trudne do dostania i akurat były na wysyłce do budowy cukrowni. Porozmawialiśmy odpowiednio z dyrektorem i w konsekwencji skierował on te wagony do Preciszowa. Niektórzy przestrzegają przed tymi rurami, ale można je zobaczyć w środku, bo je wymieniają. W żadnym wypadku nie mogą być niebezpieczne. Woda jest już całkowicie odizolowana od powierzchni rury. Gazyfikacja Piotrowic została przeprowadzana dosyć szybko, a telefonizację zakończono w 1990 roku.

- Przez wiele, wiele lat prowadził Pan bardzo aktywną działalność na rzecz lokalnej społeczności, jednak na początku lat 90. nagle przestał Pan brać udział w tym aspekcie życia wsi.

Rzeczywiście. Moja decyzja miała miejsce w 1990 roku, w okresie zmian ustrojowych. Zmieniły się władze gminne. Przyszli nowi ludzie, oni organizowali spotkania z mieszkańcami również Piotrowic. Przyjechało dwóch miłych ludzi, z jednym nawet współpracowałem przez wiele lat. Spotkanie zaczęło od krytyki, ale takiej nie na miejscu, że dotychczasowi działacze z Piotrowic nic nie zrobili przez ostatni okres. Bardzo nas negatywnie ocenili. Jako radni nie pobieraliśmy żadnego wynagrodzenia; nawet za przejazd, bo nie przekraczały 5 km, a tu taki afront. Od tego czasu tak mnie zniechęcili, że nie pojawiłem się na żadnym zebraniu wiejskim i do teraz nie uczestniczę w życiu publicznym, chociaż się wszystkim interesuję i czytam „Wieści Gminy Preciszów”.

- Co dla Pana jest sukcesem w przypadku pracy na stanowisku dyrektora szkoły w Piotrowicach?

Dla mnie najważniejszym sukcesem jako dyrektora szkoły była zgodna praca całego grona pedagogicznego. Inną sprawą to dobre wyniki w nauczaniu. Doskonale układała się współpraca szkoły z rodzicami, a nauczyciele nie odchodzili z powodu

krzywdy, a wręcz przeciwnie. Pamiętam jedną nauczycielkę, która zmieniła naszą szkołę i poszła pracować do Brzezinki. Jeszcze w trakcie przydziału czynności prosiła mnie o wyrażenie zgody na powrót, twierdząc, że nie będzie jej tak dobrze jak w Piotrowicach. Nie byłem zasadniczy, trudne sytuacje potrafiłem rozładowywać. Czy dużo zrobiłem? Jestem usatysfakcjonowany i dla szkoły i środowiska starałem się działać najlepiej, jak potrafiłem. Będąc radnym dbałem o lokalną społeczność. Choć były tarcia pomiędzy radnymi z Piotrowic i Przeciszowa, to jednak

współpraca miała miejsce. Naczelnicy gminy byli w porządku i dbali o naszą społeczność. Chciałbym jeszcze wspomnieć o rozbudowie szkoły w Piotrowicach. Może nie jest to fakt powszechnie znany, ale warto o tym pamiętać. Kwestia rozbudowy szkoły była już podejmowana w latach 80. Pamiętam, że dysponując pewną kwotą pieniędzy społecznik Edward Jarosz chciał koniecznie rozbudować strażnicę o salę taneczną. Jednak ja się temu sprzeciwiłem twierdząc, że w pierwszym rzędzie trzeba rozbudować szko-

łę. Sprawa stanęła na radzie gminy i naczelnik Bochenek stanął na stanowisku, że ma być rozbudowana szkoła. W tym czasie ja już nie byłem dyrektorem, ale nadal pracowałem w szkole. Pamiętam, że projekt obejmujący rozbudowę szkoły w Piotrowicach został opracowany. Podsumowując uważam, że zrobiłem całkiem sporo i nierzadko odbywało się to kosztem rodziny.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Ryszard Tabaka

Wrocław — miasto spotkań

Maj, czerwiec, zbliżający się koniec roku szkolnego i początek upragnionych wakacji to także czas wycieczek szkolnych. Już jesienią ubiegłego roku, po burzliwych dyskusjach, zapadła decyzja, że klasa II gimnazjum w Przeciszowie-Podlesiu odwiedzi tym razem Wrocław. Wybór biura podróży nie nastroił trudności, bowiem wcześniejsze, bardzo udane wycieczki najpierw do Warszawy, potem do Poznania i Gniezna spowodowały, że i tym razem poprosiliśmy o pomoc organizacyjną Ewę Jankowską z firmy Ewavoyage.

Bladym świtem 15 maja spod naszej szkoły wyruszył bus wiozący piętnaścioro uczniów wraz z opiekunami. Wszyscy z nadzieją na niezapomniane wrażenia, więc droga minęła wesoło i szybko.

Zaczęliśmy naszą przygodę z Wrocławiem od wyjazdu na najwyższy taras widokowy w Polsce – Sky Tower. Z wysokości 49. piętra podziwialiśmy panoramę miasta i pobliskich okolic. Smartfony poszły w ruch, bo przecież każdy chciał mieć selfie z Wrocławiem w tle.

Kolejną atrakcją było obejrzenie Panoramy Raławickiej – wielkoformatowego dzieła grupy malarzy, tworzących pod kierunkiem Wojciecha Kossaka i Jana Styki. Przy okazji była to dla młodzieży świetna lekcja historii, ilustrowana niezwykle ciekawym dziełem sztuki.

Szybko jednak zmieniliśmy klimat na zdecydowanie cieplejszy, gdyż czekało już na nas Afrykarium – nowy pawilon w obrębie wrocławskiego ZOO. Gorąco, wilgotno, nie ma czym oddychać – jak w sercu Afryki. Idąc tunelem okolonym wodą, podziwialiśmy unikatową faunę i florę Czarnego Łądu – ogromne płaszczki, manaty, niezliczone gatunki tropikalnych ryb. Latające wśród zielonych drzew i krzewów kolorowe motyle. Zajadającą z apetytem sianko panią hipopotamową z hipopotamiątkiem. Wodospady i fragmenty pustyni. Przyznajemy, że niektórym uczestnikom trudno było znieść równikowy klimat, więc przenieśliśmy się na zewnątrz i

obejrzelśmy jeszcze całkiem sporo różnych zwierząt na wybiegach, zwłaszcza, że pogoda sprzyjała i siły dopisywały.

Korzystając z każdej chwili wolnego czasu, młodzież robiła zakupy. O dziwo, nie zawsze były to pamiętki, raczej solidne zaopatrzenie na planowane wieczorne tosty.

Wreszcie dotarliśmy na Rynek – jeden z najpiękniejszych w Europie, gdzie mieliśmy nocleg w hostelu The One. Cóż może być piękniejszego? Otwierasz okno i widzisz przed sobą ratusz – perłę świeckiego gotyku, ulicznych artystów – muzyków, iluzjonistów, odpoczywające grupki turystów. Atmosfera Wrocławia szybko przenosi się do pokoi, z których jednak... szybko wychodzimy.

Smaczna i dość obfita obiadokolacja pozwoliła szybko odbudować nadwątlone siły, obejrzelśmy więc sobie Rynek, wysłuchaliśmy szeregu ciekawostek na temat ratusza, pręgierza, uroczych kamieniczek Jaś i Małgosia. Podziwialiśmy też mury Uniwersytetu Wrocławskiego, Ossolineum, kościoła uniwersyteckiego, określanych wspólnym mianem jezuickiej oazy piękna.

Wieczorem zaś pojechaliśmy tramwajem, aby przeżyć spektakl woda – światło – dźwięk, czyli Wrocławskie Fontanny. Pierwszy dzień zakończyliśmy długim spacerem wieczorową porą „Szlakiem wrocławskich skazańców”. Patrzyliśmy z zachwytem na oświetlone mury gotyckich budowli, próbowaliśmy odczytać imiona zakochanych z kłódek zawieszonych na „Moście miłości”.

Choć dzień był męczący i pełen wrażeń, myliłby się ktoś, kto by sądził, że młodzież grzecznie zasnęła w łódeczkach. Wszak zaplanowane tosty musiały być zjedzone, a możliwość porozmawiania, zabawy i po prostu wspólnego przebywania sprawiała, że trudno było zasnąć.

Rankiem 16 maja po dobrym śniadaniu poszliśmy zobaczyć multimedialne centrum wiedzy o wodzie – Hydroplis. Znaleźliśmy tam odpowiedzi na pytania – skąd się wzięła woda na Ziemi? Jak się tworzy deszcz, grad,

burza i wiele innych. Obejrzelśmy batyskaf i ze zdumieniem odkryliśmy, że tylko trzy osoby „odwiedziły” największą głębię na naszej planecie – Rów Mariański, z kolei kosmos eksplorowało już ponad 200 osób.

Na zakończenie pobytu we Wrocławiu zwiedziliśmy jeszcze najstarsze miejsce – Ostrów Tumski, dawny ośrodek władzy książęcej i biskupiej oraz Ostrów Piskowy – uroczy zwornik wrocławskiego pejzażu, wysp i kanałów.

W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się w Krasiejowie k/Opola, żeby zobaczyć Park Nauki i Ewolucji Człowieka, z multimedialnymi stanowiskami 3D i 6D. Przeszliśmy tunelem czasu od pierwszego wybuchu, przez powstawania galaktyk, wędrówki kontynentów do zagłady dinozaurów. Wyruszyliśmy też w rejs promem kosmicznym do czasów pierwotnych ludzi. W specjalnych kaskach i okularach odwiedziliśmy „Okna prehistorii”.

Ostatnią atrakcją wycieczki była podróż busem do domu. Zmęczeni, ale zadowoleni uczniowie, nawet sobie podśpiewywali. Potem tylko: „do widzenia”, „dziękujemy” i już po chwili lądowali w objęciach swoich rodziców. Wycieczkę zaliczamy do udanych, a w klasie już padło pytanie: gdzie jedziemy w przyszłym roku?

Krystyna Klimczyk-Piegza

Jeśli nie chcesz być szybko zapomnianym po śmierci, albo zaraz pisz rzeczy warte przeczytania, albo czyń rzeczy warte opisanie.

Benjamin Franklin



CO SŁYCHAĆ U CYKLISTÓW?

Cykliści od kwietnia zaczęli swoją przygodę rowerową, wyjeżdżając na niedzielne wycieczki.

W weekend majowy od **30 kwietnia do 3 maja** 22 osoby uczestniczyły w rajdzie rowerowym po Roztoczu, zwiedzając Zamość, Zwierzyniec oraz Szczepieszyn, gdzie zorganizowaliśmy swoją bazę noclegową. W Zamościu uczestniczyliśmy w Targach Kulinarynych, zwiedzając z przewodnikiem przepiękny Rynek będący jednym z najwspanialszych XVI-wiecznych placów w Europie. Rowerowe przejazdy po Roztoczu to sama przyjemność, gdyż obszar ten jest mekką dla rowerzystów, posiadającą wiele profesjonalnie wykonanych ścieżek rowerowych. Zwiedziliśmy niespotykane na innym terenie tzw. szumy, które są urokliwymi kaskadami,

utworzonymi wskutek zrębowego przekroju tektonicznego malowniczej rzeki Tanwi. Myślę, że na Roztocze pojedziemy jeszcze nie jeden raz, bo jest co zwiedzać i gdzie jeździć.

W maju i czerwcu zorganizowaliśmy kolejne wycieczki rowerowe po Dolinie Karpi, a **27 i 28 maja** pojechaliśmy na dwa dni do Krakowa, zwiedzając na rowerach to przepiękne miasto. Kraków staje się przyjazny rowerzystom, jest coraz więcej ścieżek rowerowych. Tu także mieliśmy szczęście, ponieważ na Rynku w Krakowie odbywały się Targi Kulinarne, co niewątpliwie wpłynęło na nasze dobre nastroje.

Góra św. Anny stała się celem kilkudniowej wyprawy rowerowej w rejon województwa

opolskiego, gdzie w dniach od **16 do 18 czerwca** zwiedziliśmy, objeżdżając w koło, jezioro Turawskie, przepiękny zamek w Musznej oraz główny cel podróży Górę św. Anny. Przybyliśmy do sanktuarium z figurką św. Anny oraz jej relikwiami, a także zwiedziliśmy Kalwarię z usianymi kapliczkami w liczbie 40, Pomnik Czynu Powstańczego, amfiteatr. Szczęśliwi, przy pięknej pogodzie wróciliśmy w niedzielę do domów.

W sobotę, **24 czerwca** wzięliśmy kolejny rok z rzędu udział w Rodzinnym Rajdzie Rowerowym w Osieku, gdzie zostaliśmy ugoszczeni przez naszego kolegę Mariana Kocembę, za co mu bardzo dziękujemy.

J.K.

Szkoły po reformie

Z początkiem września, czyli z nastaniem nowego roku szkolnego 2017/18 wracamy do przeszłości dzięki kolejnej reformie szkolnictwa. W naszej gminie ponownie pojawią się ośmioletnie szkoły podstawowe o nowych podstawach nauczania, znikną gimnazja oraz zespoły szkół. Niezbędne decyzje już zapadły na szczeblu lokalnego samorządu. Zadajmy więc pytanie dyrektorom szkół z naszej gminy – jak będzie po reformie, czy mamy z troską wchodzić w nową/ starą edukacyjną rzeczywistość?

Zanim przejdziemy do odpowiedzi na tak postawione pytanie spróbujmy uszeregować wiedzę na temat reformy, która już stała się faktem. Głównym elementem reformy oświaty jest zmiana struktury szkolnictwa. Oznacza to powrót systemu sprzed 17 lat, który bardzo dobrze znają wszyscy w średnim wieku, czyli do 8-letniej szkoły podstawowej, 4-letniego liceum, 5-letniego technikum oraz dwustopniowych szkół branżowych. Zmiany rozpoczną się już od września 2017 r. Wtedy obecni szóstoklasiści, zamiast w pierwszej klasie gimnazjum, będą kontynuować naukę w siódmej klasie szkoły podstawowej. Z kolei w liceach ogólnokształcących i technikum wydłużenie o rok nauki ma rozpocząć się od roku szkolnego 2019/20, a zakończyć się w roku szkolnym 2023/24.

Powrót do szkoły z lat 90. oznacza również koniec gimnazjów, a więcej niż połowa z nich działa w zespołach szkół, tak jak w naszej gminie. Na rok szkolny 2017/18 nie zostało przeprowadzane postępowanie rekrutacyjne do klasy pierwszej gimnazjum. Tym samym od września nie będzie już klasy pierwszej. W następnych latach znikną kolejne klasy. We wrześniu 2019 r. gimnazja przestaną funkcjonować.

W związku z reformą szkolnictwa koniecz-

na jest także zmiana programowa. Projekt zakłada m.in. rozpoczęcie nauki pierwszego języka obcego od I klasy szkoły podstawowej, drugiego od klasy VII. Naukę historii od IV klasy, zaś geografii i biologii od klasy V. Rok później uczniowie rozpoczną naukę chemii i fizyki. W ostatniej klasie podstawówki dojdzie wiedza o społeczeństwie i edukacja dla bezpieczeństwa.

ZSP-G w Przeciszowie

Pierwszego września 2017 r. Zespół Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Przeciszowie, w skład którego wchodzi sześciolletnia szkoła podstawowa i gimnazjum stanie się z mocy ustawy ośmioletnią szkołą podstawową. W roku szkolnym 2017/2018 nie będzie już rekrutacji do gimnazjum. W latach 2017/2018 i 2018/2019 w przekształconej szkole podstawowej, prowadzone będą także klasy dotychczasowego gimnazjum, aż do czasu wygaszenia kształcenia.

We wrześniu w ośmioletniej szkole podstawowej rozpoczną naukę pierwsi uczniowie klasy VII - absolwenci klasy VI dotychczasowej sześciolletniej szkoły podstawowej, którzy

1 września 2018 r. będą pierwszymi uczniami klasy VIII tej samej szkoły.

Zmiana struktury naszej placówki jest konsekwencją reformy ustroju szkolnego wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe.

W nowym roku szkolnym w Szkole Podstawowej im. Ignacego Fika w Przeciszowie wszyscy uczniowie otrzymają bezpłatne podręczniki i materiały edukacyjne. Zajęcia lekcyjne będą nadal organizowane w systemie jednozmianowym. Żaden nauczyciel nie jest zagrożony utratą pracy.

Jak co roku podczas wakacji planujemy remonty w budynku szkoły oraz doposażenie klasopracowni w nowe pomoce dydaktyczne i multimedia.

dyrektor Urszula Momot

ZSP-G w Przeciszowie-Podlesiu

Reforma oświaty, która właśnie wchodzi w życie, dotyczy głównie zmian w sieci szkół oraz nowej podstawy programowej, która będzie wdrażana w 8-letniej szkole podstawowej. Zespół Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Przeciszowie-Podlesiu zostanie przekształcony w Publiczną Szkołę Podstawową nr 2 im. Jana Pawła II w Przeciszowie. Dwie klasy funkcjonującego do tej pory gimnazjum będą kontynuować edukację do wygaśnięcia. Wszyscy dotych-

czas uczący nauczyciele znajdą pracę w przekształconej placówce. Obwód szkoły zostaje bez zmian.

Małopolskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Oświęcimiu zorganizowało cykl spotkań informacyjnych, przygotowujących nauczycieli do wdrażania podstawy programowej 2017 r. w 8-letniej szkole podstawowej. Chcąc sumiennie przygotować się do planowanych zmian programowych, wszyscy nauczyciele naszej szkoły biorą udział w tych szkoleniach, które odbywają się w maju i czerwcu.

Nauczyciele odpowiednio wcześniej przedstawią zestawy podręczników, które będą obowiązywały w danej klasie. Podobnie jak to było w poprzednich latach, nadal będą wypożyczane uczniom odpowiednich klas darmowe podręczniki.

Jesteśmy przekonani, że doświadczenie pedagogiczne nauczycieli wynikające z długoletniej praktyki przy wsparciu Rodziców i władz Gminy pozwoli nam z sukcesami kontynuować pracę w naszej szkole z pożytkiem dla uczniów i środowiska.

dyrektor Maria Kajdas

ZSP-G w Piotrowicach

Reforma edukacji, która rozpocznie się od roku szkolnego 2017/2018, w miejsce obecnie istniejących typów szkół wprowadzi: 8-letnią szkołę podstawową, 4-letnie liceum i 5-letnie technikum oraz dwustopniowe szkoły branżowe. Likwidacji ulegną gimnazja. Od września 2017 r. szkołę w Piotrowicach, podobnie jak inne na terenie całego kraju, czekają więc zmiany.

Ze względu na dotychczasową strukturę zespołu (szkoła podstawowa i gimnazjum) nie będą one rewolucyjne. Zgodnie z uchwałą podjętą przez Radę Gminy Przeciszów, gimnazjum zostanie włączone do szkoły podstawowej, w praktyce zacznie zatem funkcjonować ośmioletnia szkoła podstawowa z włączonymi na lata szkolne 2017/2018 i 2018/2019 klasami gimnazjalnymi. Uczniowie kończący w roku szkolnym 2016/2017 klasę VI szkoły podstawowej, zamiast rozpocząć naukę w gimnazjum, staną się uczniami VII klasy. W związku z wygaszaniem gimnazjum nie będzie do niego prowadzona rekrutacja.

Konsekwencją zmian ustroju szkolnego jest konieczność wprowadzenia nowej podstawy programowej. Od września obejmie ona uczniów klas I, IV i VII szkoły podstawowej. Nowa podstawa będzie wprowadzana stopniowo, aby docelowo objąć wszystkie roczniki.

Zgodnie z podstawą programową w 8-letniej szkole podstawowej w klasach I-III będzie, tak jak dotąd, edukacja wczesnoszkolna. Ramowy plan przewiduje w każdej klasie na tym etapie 20 godzin lekcyjnych

tygodniowo. Od pierwszej klasy, jak dotychczas, uczniowie będą się uczyć języka obcego w wymiarze 2 godzin tygodniowo.

Od klasy IV, podobnie jak obecnie, rozpocznie się nauczanie przedmiotowe i tu pojawiają się zmiany. Uczniowie będą mieli: język polski, język obcy nowożytny, matematykę, informatykę, historię, przyrodę, muzykę, plastykę, technikę i wychowanie fizyczne. Naukę prawie wszystkich tych przedmiotów będą kontynuować do końca szkoły podstawowej. Od klasy V w miejsce przyrody wprowadzone zostaną geografia i biologia (dotąd realizowane dopiero w gimnazjum). W klasie VII dojdzie drugi język obcy, chemia i fizyka, a w klasie VIII - wiedza o społeczeństwie i edukacja dla bezpieczeństwa. Zajęcia z techniki uczniowie zakończą w klasie VI, a z muzyki i plastyki - w klasie VII. Od klasy VII pojawi się też doradztwo zawodowe w wymiarze 10 godzin rocznie.

Zmiany w zakresie nauczania, jak widać, są spore. Pierwszą, chyba tę najprzyjemniejszą, mamy już za sobą - uczniowie nie pisali już w tym roku sprawdzianu po szóstej klasie. Pozostałe dopiero przed nami. Pytań i obaw jest wiele, nie tylko po stronie szkoły, ale i rodziców, których może na przykład niepokoić sytuacja, że w 2019 roku spotkają się przy rekrutacji do szkół średnich dwa roczniki: uczniowie klasy III gimnazjum i klasy VIII kończący szkołę podstawową, zatem potrzebnych będzie znacznie więcej miejsc. Pierwsi będą się kształcić w 3-letnich liceach czy 4-letnich technikumach, a drudzy w 4-letnich liceach, 5-letnich technikumach lub 3-letnich szkołach branżowych utworzonych w miejsce obecnych zasadniczych szkół zawodowych. Skutki wprowadzonych zmian będziemy mogli ocenić dopiero w przyszłości.

Wracając do realiów naszej placówki, zmiany w szkolnictwie, które nas dotkną, nie będą jednak wymuszały dodatkowych nakładów inwestycyjnych na dostosowanie do nowego typu szkoły, ponieważ istniejąca

baza spełnia wymogi. Konieczne będzie natomiast opracowanie nowego statutu, nad którym pracuje już rada pedagogiczna.

Według arkusza organizacyjnego, od 1 września w szkole będzie się uczyć 231 uczniów, w tym 40 rozpocznie naukę w klasie pierwszej (zostaną dla nich utworzone dwa oddziały), a 44 będzie kontynuowało edukację we włączonych do szkoły podstawowej klasach gimnazjalnych (drugiej i trzeciej). Łącznie w roku szkolnym 2017/2018 będzie funkcjonowało 11 oddziałów.

Nie będzie klasy drugiej szkoły podstawowej, ponieważ w roku szkolnym 2016/2017 nie powstała klasa pierwsza - to pierwszy, dość nieoczekiwany i nieprzyjemny skutek zmian w oświacie związany z przywróceniem obowiązku szkolnego od siódmego roku życia. W poprzednim roku naukę planowo rozpoczęły wszystkie 6-latki, żadne dziecko nie było odroczone, więc nie zachodziła konieczność, aby któreś musiało realizować obowiązek na mocy ustawy. Rodzice 6-latków skorzystali natomiast z możliwości, aby postać swoje pociechy od siódmego r.ż. Tak powstał „pusty” rocznik, co jest niekorzystne nie tylko z punktu widzenia szkoły z uwagi na problemy kadrowe, ale przede wszystkim ze względów organizacyjnych - jeden rocznik „znika” na pełen cykl nauki w szkole podstawowej, czyli na osiem lat.

W naszej placówce nadal będzie funkcjonowała świetlica i stołówka, a dzieci będą korzystały z zajęć pozalekcyjnych, m.in. gimnastyki korekcyjnej, chóru, podobnie jak dotąd będą mieć organizowane zajęcia na basenie, jak i możliwość korzystania z rozwiniętej bazy sportowej, którą dysponuje szkoła. Nowy rok szkolny będzie trudny, bo tyle zmian stanowi nie lada wyzwanie, jednak dołożymy wszelkich starań, aby się do niego przygotować.

dyrektor Ewa Michałek

Ryszard Tabaka

Czytano przedszkolakom książki

Od kilku lat w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom” w bibliotece odbywają się spotkania z przedszkolakami. Tradycją stało się, że książeczki czyta Bogdan Cuber, wójt naszej gminy. W tym roku 16 i 17 maja odwiedziły nas dzieci z przedszkoli na Podlesiu oraz z Przeciszowa, a 18 maja spotkanie odbyło się w fili biblioteki w Piotrowicach. Opowiadania, które zostały dzieciom zaprezentowane to „Chwalipięta”, „Nowy domek wiewiórki” i „Lusia i Wisia grają w tenisa”.

Wszystkie dzieci z uwagą słuchały czytanych książeczek, chętnie odpowiadały na pytania zadawane przez wójta. Oprócz tego

przedszkolaki dowiedziały się jak zapisać się do biblioteki oraz jak wygląda wypożyczenie książek.

Nasi mili goście na pamiątkę spotkania otrzymali czytane książeczki i słodki poczęstunek.

Dziękujemy Paniom Dyrektorkom z przedszkoli oraz opiekunkom za możliwość wspólnego przeprowadzenia akcji.

GBP w Przeciszowie



Jak harcerze witali wiosnę?

Co to był za rajd! Wspaniałe wspomnienia, emocje, wrażenia i ogromne zakwasy, oto co nam zostało po XXXI Rajdzie Powitania Wiosny, który w tym roku odbył się w Stanisławiu Dolnym w dniach od 7 do 9 kwietnia.

Organizatorami rajdu byli: Komenda Hufca Ziemi Wadowickiej, 6 DSTH „Dioryt” oraz 5 DW „To nie my”. Rajd odbył się w na terenie szkoły i w nowej sali sportowej w Stanisławiu Dolnym.

Przed rajdem każda drużyna miała pełne ręce roboty. Na kilku zbiórkach poprzedzających imprezę: uczyliśmy się piosenek z rajdowego śpiewnika, przygotowaliśmy transparent oraz chorągiewki na Turniej o Złoty But, układaliśmy piosenkę na temat drużyny oraz miejscowości, z której pochodzimy, na melodię ludową, przygotowaliśmy materiały na palmę wielkanocną oraz różne zadania do sprawności, które zdobywaliśmy podczas rajdu.

Uffff... sporo tego było. Jednak to i tak nic w porównaniu z ogromem pracy, jaki w przygotowanie Rajdu Wiosennego włożyli jego organizatorzy.

Po dotarciu na miejsce w piątek rozpoczął się istny korowód zajęć, a czasu na wytchnienie było naprawdę niewiele, ale to tylko świadczy pozytywnie o opracowanym programie!

Uroczysty apel, na którym komendant hufca, hm Marcin Homel wręczył zaproszonym gościom honorowe odznaki Hufca ZHP Ziemi Wadowickiej, rozpoczął rajd.

Na początek, program rajdu przewidywał dla drużyn starszoharcerskich kominek. Organizatorzy wprowadzili nas w wspaniały klimat przepiękną gawędą w postaci teatru cieni, dotyczącego historii ziemi kalwaryjskiej. Na kominku zaprezentowaliśmy stworzone przez nas autorskie piosenki do melodii ludowych.

Nasza miała taki tekst:

Wiosnę powitamy

(na melodię „W moim ogródecku”, ludowa piosenka lubelska)

W naszym Przeciszowie jest Wagabunda

Drużynowy Rafał, przyboczna Daria

Na rajd pojedziemy, wszystko ogarniemy

Wszystko ogarniemy, żeby wygrać but (x2)

Przeciszów-Podlesie, Dolina Karpią

Powiedzcie nam wszyscy – znacie te miejsca?

Do nas zapraszamy, na harce, zabawy

Na harce, zabawy – zapraszamy Was (x2)

Rajd organizują: „Dioryt”, „To nie my”

Z nimi razem wiosnę witać będziemy.

Wiosnę powitamy, Stanisław poznamy

Stanisław poznamy, potem wrócimy (x2)



1 WPDH Wagabunda podczas rajdu w poszukiwaniu wiosny.

Gra nocna, na której musieliśmy rozwikłać bardzo trudną sprawę kryminalną dotyczącą sołtysa wsi, odbyła się po krótkiej przerwie po kominku.

Prawie cały drugi dzień spędziliśmy na trasie rajdowej. Podczas wędrówki rozwiązywaliśmy różne przygotowane dla nas zadania. Najciekawszym było rozpoznawanie ze zdjęć miejsc z Drózek Kalwaryjskich oraz układanie z włóczki zapamiętanej przez nas trasy rajdu na bardzo szczegółowej makiecie, wykonanej przez organizatorów (m.in Kamila Pacuła).

Na samym końcu trasy rajdowej udaliśmy się na przydzielone dla nas zajęcia warsztatowe. Zajęcia z haftu krzyżykowego, prowadzone przez przemiłą panią Marię, tak nas pochłonęły, że nie chcieliśmy stamtąd wychodzić.

Zmęczeni, wróciliśmy do szkoły. Jednak nie dane było nam odpoczywać zbyt długo, gdyż już czekały na nas zajęcia warsztatowe, a także eliminacje do Turnieju o Złoty But. Kilku członków drużyny wykonywało w tym czasie palmę wielkanocną.

Z naszej drużyny w turnieju do finału zakwalifikowali się oraz uzyskali następujące miejsca:

- dh Marysia - konkurencja „Pyszne Mleczko” - **miejsce II**,
- dh Michał i dh Bartek - konkurencja „Nóżka do nóżki” - **III miejsce**.

Podczas zmagani turniejowych wspieraliśmy oraz zagrzewaliśmy do walki naszych reprezentantów energicznym aplauzem.

W trzeci dzień przygotowane palmy zabraliśmy ze sobą na mszę podczas Niedzieli Palmowej.

Rajd zakończono apelem, kiedy to zostały wręczone sprawności zdobyte podczas rajdu. Sprawności w naszej drużynie zdobyli:

- dh Amelka i dh Anita - **sanitariuszka**,
- dh Magda i dh Marysia - **kuchcik**.

Ogłoszono również wyniki konkursów (literackiego, fotograficznego oraz historycznego, do których harcerze przygotowywali się podczas trasy rajdowej!) a także rywalizacji drużyn. 1 WPDH Wagabunda zdobyła miejsce III w kategorii harcerzy starszych!

Ręce w górę, ręce nisko, Wagabunda jest już blisko! Czuwaj!

phm Rafał Smurzyński

Wycieczka do Pragi



Uczestnicy wycieczki do Pragi.

GBP w Przeciszowie wspólnie z GOK Tomice zorganizowały wycieczkę do Pragi. Podczas wyjazdu, który odbył się 20 maja zwiedzono najważniejsze atrakcje tego miasta m.in.: Wzgórze Hradczan-

skie, zamek Praski, katedra św. Wita, sala Władysławowska, bazylika św. Jerzego, Złota Uliczka, Mała Strana.

GBP w Oświęcimiu

Orły w Mazańcowicach

W dniach od 23 do 25 czerwca odbył się po raz piąty Festiwal Modeli Kartonowych i Plastikowych „O Skrzydło Iłkara”. Tegoroczna impreza przyciągnęła wielu pasjonatów z Polski oraz naszych południowych sąsiadów. W salach Ośrodka Kultury w Mazańcowicach można było podziwiać ponad 250 modeli w wielu kategoriach. Imprezie towarzyszył zlot pojazdów, który wspaniale wkomponował się w całą imprezę. W konkursie nie zabrakło modelarzy z przeciszowskiego Orła, którzy zaprezentowali swoje najnowsze prace.

Wydarzenie okazało się dla członków naszego klubu modelarskiego bardzo udane, a ilość zdobytych medali potwierdza wysoki poziom.

Wśród zwycięzców znaleźli się:

- Konrad Odrobina - czołg Pantera - **wyróżnienie**
- Marcin Baranowski - Hummer - **III miejsce**
- Tomasz Wiśniewski - SM2 - **III miejsce**
- Tomasz Wiśniewski - Mi-2 - **III miejsce**
- Mikołaj Momot - Uniwersytet Potworny - **II miejsce**
- Weronika Momot - Uniwersytet Potworny - **III miejsce**
- Iga Żebro - Dinosaur - **I miejsce**
- Mateusz Maj - Jelcz - **I miejsce**
- Mateusz Maj - Pantera - **III miejsce**
- Bartek - Pantera - **III miejsce**
- Mateusz Maj - Pw5 - **I miejsce**
- Łukasz Fuczek - kolekcja okrętów - **I miejsce**
- Piotr Zieliński - pojazdy pancerne - **III miejsce**

Modelarze właśnie przygotowują swoje nowe prace, które już niebawem będziemy mogli podziwiać podczas XVII Ogólnopolskiego Konkursu Modeli Kartonowych o Puchar Wójta Gminy Przeciszów, który odbędzie się w dniach 15-17 września w Domu Kultury w Przeciszowie. Serdecznie zapraszamy!

Łukasz Fuczek

- Kiedy wszystko inne zawiedzie, dajcie za wygraną i idźcie do biblioteki. Stephen King „Dallas'63”

Książka nie zawiedzie!



Gminna Biblioteka Publiczna serdecznie zaprasza stałych czytelników oraz osoby chcące się zapisać, do korzystania z naszego księgozbioru, regularnie powiększanego o nowości. Dysponujemy szeroką gamą książek kryminalnych, obyczajowych, sensacyjnych, biografii, romansów, literatury polskiej, literatury młodzieżowej i dziecięcej. Z pewnością każdy znajdzie coś dla siebie.

Polecamy: serie książek Remigiusza Mroza, pisarza młodego pokolenia tworzącego również pod skandynawskim pseudonimem, Katarzynę Bondę z jej cyklem „Cztery żywioły Saszy Załuskiej”, seria dla młodzieży „Dary anioła” licząca sześć tomów, nowe pozycje Diany Palmer czy Danielle Steel. Trylogia grobiańska Krzysztofa Zajasa oświęcimianina oraz jego słynna powieść „Oszpicyn” rozgrywająca się na ulicach tego bliskiego nam w sąsiedztwie miasta, książki na podstawie których powstały nagradzane i bardzo popularne seriale telewizyjne „13 powodów” i „Wielkie kłamstewka”, a także „Był sobie pies” i „Kot Bob i ja”, których ekranizacje gościły niedawno w kinach. Mamy nadzieję, że każdy kto do nas zawita nie wyjdzie z pustymi rękoma.

Dzień Dziecka w bibliotece

Drobny upominek, słodkości oraz Dyplom Słodkiego Czytelnika otrzymało każde dziecko, które zapisało się do biblioteki lub wypożyczyło książkę w Dniu Dziecka. Taką akcją zorganizowała biblioteka w Przeciszowie i jej filia Piotrowicach.

GBP w Przeciszowie

Kabaret Chatelet w Przeciszowie

Terapia śmiechem zaliczona

Niewątpliwie przeżywamy w ostatnim czasie przyływ znakomitych wykonawców scenicznych, którzy w różny artystyczny sposób działają na publiczność, zabierając ją w odmienne rejony sztuki. Z początkiem lutego gościliśmy znakomitego Raya Wilsona wraz z zespołem. Do dziś jeszcze pamiętamy jego ekspresyjny, żywiołowy i nieco nostalgiczny koncert. Po czterech miesiącach przybył do nas kabaret Chatelet, dobrze znana i lubiana formacja satyryczna, której znakomicie zagrane skecze potrafiły przez dwie godziny występować razić nas śmiechem!



Scena ze skeczu „Zakład matrymonialny”.

Już od 20 lat formacja Chatelet, zwana także Teatrem Form Niebywałych, bawi publiczność niebagatelnym, przemyślanym i jakże celnym żartem. Ich skecze są zrozumiałe i skierowane do szerokiego grona odbiorców.

W trakcie występu na scenie Domu Kultury w Przeciszowie, jaki miał miejsce 4 czerwca, trójka aktorów dała z siebie wszystko! Miarą ich udanego występu były salwy śmiechu licznie zgromadzonej publiczności oraz podwójne bisy. Nikt, kto opuścił salę już po zakończonym show, nie mógł wyjść rozczarowany, tym bardziej, że Chatelet jest marką samą w sobie, to profesjonalści.

Każdy kto przybył w ten niedzielny wieczór do Przeciszowa otrzymał taką dawkę śmiechu, że może mu ona wystarczyć na kolejne miesiące życia. Wobec tego terapia się powiodła!

W trakcie występu mieliśmy okazję obejrzeć liczne skecze, te popularne, dobrze znane i lubiane. Wśród nich można wymienić: „Zakład matrymonialny” ze znakomitą grą Barbary Tomkowiak, która wcieliła się w „robotę-kobietę”, „Pierwsza randka”, „Domowe uprzejmości” – temat jakby żywcem wzięty z życia rodziny, choć z przymrużeniem oka, a także „Taksówkarz” będący satyrą na policję. Pewną ciekawostką była prezentacja multimedialna przed każdym skeczem aktorów na scenie. Wówczas mogliśmy obejrzeć na ekranie zapowiedź występu z jakimś gagiem, który wprowadzał nas w odpowiedni nastrój.

- Pierwszy kwartał roku obfitował w interesujące wydarzenie, jakim bez wątpienia był w naszej gminie koncert Raya Wilsona z zespołem. Aby poszerzyć kulturalne horyzonty i nieco inaczej rozbawić publiczność, zaprosiliśmy do Domu Kultury w Przeciszowie formację Chatelet, kabaret z niesłychaną, pozytywną energią. A energia ta, bez wątpienia udzieliła się podczas występu naszym widzom. Dodam tylko, że program artystyczny trwał ponad dwie godziny – tak komentuje występ Teatru Form Niebywałych Łukasz Fuczek, pracownik Gminnej Biblioteki Publicznej w Przeciszowie, która zorganizowała niedzielny pokaz formacji.

Chatelet jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych grup na polskiej scenie kabaretowej. Jej spektakl w Przeciszowie nosił tytuł „Gramy dalej, czyli 20-lecie Kabaretu”. W trakcie występu mogliśmy podziwiać trójkę aktorów: Adama Małczyka (lidera zespołu, aktora, autora tekstów, wokalistę), Michała Pałubskiego (aktora, autora tekstów, wokalistę) oraz Barbarę Tomkowiak (aktorkę kabaretową, wokalistkę).

Organizatorami występu kabaretu Chatelet w Przeciszowie były gmina Przeciszów oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie.

Gorące podziękowania kierują organizatorzy do sponsorów tego niecodziennego wydarzenia kulturalnego, wśród których znaleźli się: Bank Spółdzielczy w Zatorze, drukarnia Kawi-Druk, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego w Krakowie.

Ryszard Tabaka



Adam Małczyk

Kabaret Chatelet powstał jesienią 1996 w Krakowie, a jego założycielem był Krzysztof Niedźwiedzki. Trzon zespołu przez lata stanowili Adam Małczyk, Michał Pałubski i Adam Grzanka. Czasowo z zespołem występowali również Krzysztof Niedźwiedzki, Jerzy Jan Połośki, Paweł Rybak, Tomasz Jachimek i Marcin Sikora. W grudniu 2006 z zespołu odszedł Połośki, a w październiku 2011 formację opuścił Adam Grzanka.

Po odejściu Adama Grzanki kabaret próbował występów w dwuosobowym składzie (wspierany przez dźwiękowca Askaniusza Petynkę). Pomimo tych kłopotów, w roku 2013 formacja Chatelet (ciągle w dwuosobowym składzie) rozpoczęła współpracę przy realizacji programu rozrywkowego „Dzięki Bogu już weekend” na antenie TVP 2, gdzie Adam Małczyk i Michał Pałubski wcielili się w rolę konferansjerów. Towarzyszyła im w tej roli Barbara Tomkowiak, poznańska artystka związana m.in. z kabaretem Adin.

Nawiązana przy programie współpraca zaowocowała tym, że latem 2014 Barbara Tomkowiak zaczęła występować z Formacją Chatelet również na estradzie. Formalnie dołączyła ona do zespołu 1 września 2014 na Świętokrzyskiej Gali Kabaretowej w Kielcach.

Formacja Chatelet to niepoprawni optymiści i wieczni buntownicy – ciągle wierzą, że poprzez kabaret zmieniają świat i odkrywają u ludzi nowe kontynenty świadomości. Świat zmieniają już od ponad 20 lat. Najwięcej przyjemności sprawia im dawanie przyjemności (cokolwiek to znaczy).



Kanalizacja dla gminy!

Nasza gmina stoi przed realizacją historycznej, jednej z najważniejszych inwestycji, a już na pewno najbardziej kosztownej spośród wszystkich zadań do tej pory zrealizowanych. Oczywiście chodzi o kolejny etap budowy kanalizacji sanitarnej, który rozpocznie się już w przyszłym roku i pochłonie według szacunków ok. 32 mln zł przy dofinansowaniu na poziomie 16 mln zł.

- Po wielu staraniach udało się gminie Przeciszów podpisać umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska w Warszawie na dofinansowanie projektu budowy kanalizacji etap IV i V w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014 – 2020. Będzie to jedna z największych inwestycji. Takiego zadania na naszym terenie jeszcze nie było. Ten program operacyjny jest zaplanowany do roku 2020 i po tym czasie zakończy się napływ środków unijnych do Polski. Wobec tego należało się spieszyć i być zdeterminowanym w dążeniu do celu. Budowa kanalizacji jest ważna między innymi dlatego, że gmina w Strategii Rozwoju Gminy na lata 2015-2020 w rozdziale „Wizje i misja rozwoju Gminy Przeciszów” zapisała cel „Obszar Gminy Przeciszów stanowi atrakcyjną przestrzeń dla turystyki, rekreacji i wypoczynku”. W gminie Przeciszów planowana jest rozbudowa Energylandii. Z uwagi na to na naszym terenie powstają i powstawać będą pensjonaty i miejsca noclegowe. Wobec tego gmina musi zachęcać turystów do pozostawiania i korzystania z jejuroków – akcentuje Bogdan Cuber, wójt naszej gminy.

Nasza gmina podpisała 26 maja umowę o dofinansowanie kolejnego etapu kanalizacji z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, reprezentowanym przez prezesa zarządu Kazimierza Kujdę i p.o. głównego księgowego Janusza Toporskiego. Gminę Przeciszów reprezentował wójt Bogdan Cuber przy kontrasygnacie skarbnika gminy Antoniego Wójcickiego.

Przewidywana wartość realizacji całej inwestycji to kwota około 32 milionów złotych.

W lipcu 2016 roku gmina Przeciszów złożyła wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie o dofinansowanie projektu pn. „Budowa kanalizacji sanitarnej na terenie gminy Przeciszów – etap IV i V”, w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014 – 2020, działanie 2.3 Gospodarka wodno – ściekowa w aglomeracjach, oś priorytetowa II Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu.

Wniosek o dofinansowanie budowy



Bogdan Cuber, wójt gminy Przeciszów (z prawej) prezentuje podpisaną umowę na dofinansowanie kolejnego etapu budowy kanalizacji. Obok stoi skarbnik gminy Antoni Wójcicki.

kanalizacji był oceniony pod względem formalnym i merytorycznym na pierwszym oraz drugim poziomie. W trakcie oceny merytorycznej pierwszego stopnia w listopadzie 2016 r. wniosek odrzucono. W związku z tym gmina zgłosiła protest, który uwzględniono, a wniosek przywrócono i skierowano do oceny merytorycznej drugiego stopnia. W wyniku ostatecznej oceny nasz projekt otrzymał dofinansowanie w kwocie ponad 16 milionów złotych.

- Gmina otrzyma wsparcie finansowe na sumę ok. 16 mln. zł, ale drugie tyle musi zapewnić z własnych środków, a to oznacza konieczność zaciągnięcia pożyczki. Sama inwestycja będzie realizowana szybko, gdyż rozpocznie się w 2018 roku, a zakończy wiosną 2021 roku – podkreśla wójt Bogdan Cuber.

W bieżącym roku zostanie wszczęta procedura przetargowa celem wyłonienia wykonawcy robót budowlanych. Etap IV budowy kanalizacji, dotyczący Przeciszowa będzie realizowany w okresie od II kwartału 2018 r. do końca II kwartału 2019 roku. Z kolei etap V budowy kanalizacji sanitarnej, obejmujący część Piotrowic będzie miał miejsce w okresie od III kwartału 2019 r. do IV kwartału 2020 r.

Projekt budowy kanalizacji przewiduje wykonanie IV etapu zadania na terenie gminy Przeciszów, a w szczególności w północnej i wschodniej części Przeciszowa w

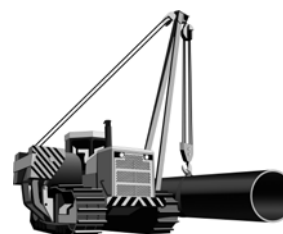
rejonie ulic: Krakowskiej, Jazowej, Boconek, Stromej, Szkolnej, Jesionowej, Dębowej, Wąskiej, Cichej, Topolowej, Nawsie, Brzozowa i Kolonia o łącznej długości około 13 km.

Wykonanie V etapu kanalizacji naszej gminy obejmie północną i centralną część Piotrowic w rejonie ulic: Brzozowej, Andrychowskiej, Akacjowej, Źródlanej, Lipowej, Kościelnej, Wrzosowej, Pagórkowej, o łącznej długości około 19,8 km.

Zgodnie z założeniami wniosku o dofinansowanie oraz zapisami umowy mieszkańcy muszą zostać podłączeni do kanalizacji w ciągu 6 miesięcy od zakończenia prac inwestycyjnych kolejnego etapu zadania.

Obecnie gmina jest skanalizowana w 48 proc., a po zakończonej inwestycji będzie mogła się pochwalić 80-procentowym współczynnikiem. Pozostała część gminy, której nie można było włączyć do wniosku składanego do NFOŚiGW zostanie skanalizowana w następnych latach przy pomocy funduszy z WFOŚ w Krakowie.

Ryszard Tabaka



**Już nie-
bawem
zobaczymy taki
widok!**

Na wycieczce w Warszawie

Uczniowie Gimnazjum nr 3 w Przeciszowie-Podlesiu wraz opiekunami udali się 23 maja na trzydniową wycieczkę do Warszawy. Grupa liczyła 30 osób - 27 uczniów i trzech opiekunów. Uczestnicy wyjazdu do stolicy mogli zobaczyć wszystkie najważniejsze obiekty, o których nie może zapomnieć prawdziwy turysta. Były emocje, relaks, ale przede wszystkim możliwość poznania na własne oczy „kawałka historii” Polski.

Zwiedzanie Warszawy rozpoczęliśmy od wizyty w Wilanowie - podmiejskiej rezydencji króla Jana III Sobieskiego. Spacer po ogrodach otaczających rezydencję stanowił miejsce wypoczynku i kontaktu z naturą. Kwitnące kwiaty, krzewy i drzewa oraz fontanny tworzyły pełne fantazji kompozycje i wspaniałą oprawę dla architektury.

Po wizycie w Wilanowie, przejechaliśmy Traktem Królewskim pod gmach Sejmu RP. Naszym przewodnikiem po budynkach sejmowych był poseł Marek Polak. Dzięki życzliwości posła, mogliśmy zwiedzić pomieszczenia, które na co dzień nie są dostępne dla zwiedzających.

Po przejściu rutynowej kontroli, mogliśmy zobaczyć sale posiedzeń Sejmu i Senatu, hall główny, Korytarz Marszałkowski. Z zainteresowaniem obejrzelśmy historyczne już dziś laski marszałkowskie. Wiele radości dostarczyła nam możliwość zasiadania za stołem prezydialnym w Sali Kolumnowej. Pan poseł przekazał nam bardzo dużo informacji na temat pracy parlamentarzystów.

Ostatnim punktem zwiedzania w pierwszym dniu naszej wizyty w stolicy był Stadion Narodowy, do którego dojechaliśmy metrem. Jest wśród nas wielu kibiców piłki nożnej i wizyta w tym miejscu była spełnieniem ich marzeń. Pod opieką przewodnika zwiedziliśmy tzw. Trasę Piłkarza. Zobaczyliśmy jak wygląda Strefa Zawodnicza, poznaliśmy zakamarki piłkarskiej szatni i wczuliśmy się w rolę piłkarzy w pomieczowej Sali Konferencyjnej.

Dopełnieniem zwiedzania był spacer wieczorową porą uliczkami warszawskiej Starówki. Urokliwe uliczki, blask świateł sprawiały, że trudno było uwierzyć, iż na skutek działań wojennych stolica, w tym także Stare Miasto, uległo prawie całkowitemu zniszczeniu.

Drugi dzień rozpoczął się od wizyty w Muzeum Powstania Warszawskiego - miejscu, które wywarło na nas największe wrażenie. Zgromadzone eksponaty i odpowiednio zainstalowana aparatura dźwiękowa w pomieszczeniach tworzyły iluzję, jakbyśmy znajdowali się w powstańczej Warszawie. Na ścianach w różnych miejscach wiszą kartki

z pamiętnika powstańczego, dokładnie opisujące wydarzenia w czasie powstania. Znajduje się też replika kanału podziemnego, którym można przejść.

Wszystko zaprojektowano w ten sposób, aby dzisiejsze technologie połączyć z dramatem powstania warszawskiego. Trzeba przyznać, że taki bezpośredni kontakt z pamiętkami powoduje rzeczywisty odbiór tamtych wydarzeń i na długo pozostanie w naszej pamięci. Muzeum stanowi unikalny w skali światowej obiekt, który powinien zwiedzić każdy Polak.

Następnie udaliśmy się na Powązki - najstarszą nekropolię stolicy. Cmentarz gromadzi groby wielu znanych i zasłużonych dla naszego kraju Polaków, w tym żołnierzy, działaczy niepodległościowych, pisarzy, poetów i artystów. Dodatkowym punktem było uczestniczenie w pracach archeologicznych zespołu Instytutu Pamięi Narodowej na tzw. Łączce.

Z pewnością Cmentarz Powązkowski to miejsce, które skłania do refleksji, sprawia, że możemy być dumni z naszego narodu, kraju, który na przestrzeni lat walczył o swoją ojczyznę, jej kulturę i sztukę.

Zwiedziliśmy także multimedialne Muzeum ks. Jerzego Popiełuszki, gdzie zapoznano nas z życiem kapłana na tle historii Polski. Miejsce to bardzo przybliżyło nam postać duchownego.

Kolejnym punktem była wizyta w Pałacu Prezydenckim. Dostanie się tam nie jest łatwe. Musieliśmy poczekać na swoją kolej, a później przejść dokładną kontrolę. Wnętrza pałacu wprost nas zachwyciły. Byliśmy nawet pod drzwiami kancelarii Prezydenta!

Następnie udaliśmy się na Plac Zamkowy, który był miejscem wielu najważniejszych a jednocześnie dramatycznych wydarzeń z historii Polski. Odbływały się tu manifestacje, a także światowej rangi przemówienia. Najważniejszą budowlą znajdującą się na placu i jednocześnie najbardziej charakterystycznym jego symbolem jest Kolumna Zygmunta III Wazy. Stąd przeszliśmy do Zamku Królewskiego - dawnej siedziby królów Polski. Dzisiaj zamek pełni funkcję muzeum, centrum kulturalnego i edukacyjnego.

W godzinach wieczornych udaliśmy się do Pałacu Kultury i Nauki, gdzie windą w zaledwie 19 sekund znaleźliśmy się na trzydziestym piątym budynku, na którym znajduje się taras widokowy. Dech zapierała panorama Warszawy.

Z Pałacu Kultury i Nauki przeszliśmy do centrum handlowego Złote Tarasy, w którym kupiliśmy niezbędne pamiątki z naszego pobytu w Warszawie.

Wracając do hotelu, odwiedziliśmy Grób Nieznanego Żołnierza, który jest hołdem narodu polskiego dla wszystkich nieznanych z imienia i nazwiska żołnierzy, którzy złożyli najwyższą ofiarę w imię wolności i miłości ojczyzny - swoje życie.

Ostatni dzień naszego pobytu w Warszawie rozpoczęliśmy od wizyty w Centrum Nauki Kopernik. Miejsca, którego misją jest rozbudzanie ciekawości, wspomaganie samodzielnego poznawania świata i uczenia się. Wszyscy mogliśmy poznawać prawa nauki poprzez samodzielne przeprowadzanie doświadczeń na interaktywnych wystawach. Dzięki temu dotychczas skomplikowane dla nas prawa przyrody stały się bardziej zrozumiałe i jasne. Przekonaliśmy się, że nauka to fascynująca i wciągająca przygoda.

Po wyjściu z centrum wiedzy, udaliśmy się w kierunku biblioteki uniwersyteckiej, na dachu której znajduje się jeden z największych i najpiękniejszych ogrodów dachowych w Europie. Ogród stanowi doskonale miejsce wypoczynku nie tylko dla studentów i pracowników naukowych, ale także turystów, którzy mogą stąd podziwiać panoramę miasta.

Ostatnim punktem naszej wycieczki, był spacer po Łazienkach Królewskich - letniej rezydencji króla Stanisława Augusta. Miejsce, gdzie zobaczyliśmy połączenie klasycystycznej architektury i naturalnego otoczenia tworzącego zjawiskowe ogrody.

Niestety, wszystko co dobre, szybko się kończy...

W ciągu trzech dni spędzonych w Warszawie poznaliśmy burzliwe losy tego niezwykłego miasta, zobaczyliśmy wiele interesujących i wyjątkowych miejsc, zrobiliśmy tysiące pamiątkowych zdjęć.

Składamy podziękowania posłowi Markowi Polakowi, za osobisty wkład i zaangażowanie w oprowadzanie nas po Sejmie i Senacie oraz przybliżenie nam pracy parlamentarzystów, a także zastępcy dyrektora Biura Kultury i Dziedzictwa Narodowego Kancelarii Prezydenta, Dawidowi Drabikowi za przywitanie nas w Pałacu Prezydenckim.

Dziękujemy wójtom: Przeciszowa - Bogdanowi Cuberowi i gminy Oświęcim - Albertowi Bartoszewi za podarowanie upominków reklamujących gminę Przeciszów i gminę Oświęcim.

Szczególne podziękowania przekazujemy Państwu Grażynie i Sławomirowi Nelcom, którzy wykonali niezliczoną ilość telefonów, aby wizyta naszych uczniów w Sejmie doszła do skutku.

Magdalena Tęcza

Ośrodek tętni życiem

Ośrodek Wsparcia dla Osób w Podeszłym Wieku i Młodzieży w Przeciszowie z okazji Dnia Matki zorganizował zabawę dla małych uczestników i ich mam oraz babć w postaci Fotobudki, gdzie można było zrobić sobie z mamą lub babcią nieograniczoną liczbę zdjęć, przy wykorzystaniu klimatycznych gadżetów, takich jak: peruki, maski, napisy, akcesoria, czapki, kapelusze itd. Po zakończeniu sesji zdjęciowej na pamiątkę wykonano księgę wszystkich zdjęć. Atrakcji i doskonałej zabawy nie było końca. Myślę, że pociechy sprawiły swoim mamom moc niezapomnianych i uwiecznionych wrażeń. Dla mam i babć został także przygotowany mały poczęstunek.

Dzień Dziecka

Dzięki uprzejmości sołtysa Krzysztofa Gałuszki zorganizowano 1 czerwca piknik z okazji Dnia Dziecka. Ten dzień był wyjątkowy ze względu na liczne atrakcje przygotowane dla uczestników m.in.: zabawy z chustą animacyjną, pokaz wielkich baniek mydlanych, liczne zabawy i konkursy z nagrodami, loterię fantową oraz niezliczoną ilość waty cukrowej. Z tej okazji przygotowano również prażone. W uroczystości uczestniczyli także

seniorzy, którzy upiekli pyszne ciasta.

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim osobom, które sprawiły, że ten dzień był wyjątkowy!

W Teatrze Lalek Baniałuka

Podopieczni ośrodka udali się 12 czerwca do teatru Baniałuka w Bielsku-Białej na spektakl „Zielony Wędrowiec”. Była to poetycka, nasycona ciepłym humorem opowieść o przyjaźni, ksenofobii, tolerancji i potrzebie posiadania marzeń; a także o sztuce bycia innym. „Zielony Wędrowiec” to dynamiczna, rozśpiewana opowieść o inności, o poszukiwaniu swojego miejsca na ziemi, o przyjaźni, a przede wszystkim... o podążaniu za marzeniami. Atrakcyjna forma musicalu, żywe tempo, roztańczenie, rozśpiewanie, wspaniałe kostiumy niepostrzeżenie przeniosły widzów w świat teatralnej magii.

W Krainie Kropka

Samodzielny wypiek pizzy przez dzieci i dorosłych oraz fantastyczna zabawa w Krainie Kropka w Bielsku-Białej dała unikalną możliwość pokazania dzieciom tajników przygotowywania ciasta i składników niezbędnych do wypieku pizzy. Dzieci ubrane w fartuszki i czapki kucharskie uczyły się podstaw zachowania czystości podczas

przygotowywania posiłków. Samodzielnie formowały ciasto i dobierały składniki. Po czym pozostał już tylko czas oczekiwania na wypiek i kosztowania własnoręcznie przyrządzonej pizzy!!!

Seniorzy towarzyszyli dzieciom w warsztatach kulinarnych i również mieli możliwość skomponowania własnej pizzy. Całość bloku tematycznego połączona była z zabawą wśród niezliczonych atrakcji Krainy Kropka. Dwugodzinna zabawa zapewniła niezapomniane emocje.

Ośrodek Wsparcia dla Osób w Podeszłym Wieku i Młodzieży w Przeciszowie funkcjonuje już drugi rok. W ośrodku spotykają się seniorzy z dziećmi i młodzieżą. Zajęcia są ukierunkowane na integrację międzypokoleniową. Są tam prowadzone m.in. zajęcia: plastyczne, integracyjne, kulinarne, historyczne, filmowe, muzyczne, ruchowe, organizowane są także wycieczki, ciekawe warsztaty, spotkania z interesującymi osobami oraz organizowane są imprezy okolicznościowe. Udział w zajęciach jest bezpłatny. Ośrodek działa w roku szkolnym w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 13.00 do 17.00, a w okresie ferii i wakacji w godzinach od 11.00 do 15.00. ♦

Zapraszamy!

Rajd górski już za nami

Tym razem podczas XVII Rodzinnego Rajdu Górskiego wybraliśmy się w doliny, aby podziwiać fioletowe dywany krokusów. Pogoda w ten sobotni poranek 8 kwietnia nie zachęcała do wyjazdu o tak wczesnej porze. Jednak grupa zapalonych „górolazów” stawiała się o wyznaczonej porze w miejsce zbiórki, skąd wyjechaliśmy w kierunku Zakopanego.

Na parkingu przywitał nas Piotr, który wziął na siebie trudne zadanie przeprowadzenia naszego „stadka” przez teren Tatrzańskiego Parku Narodowego. Pomimo ostrzeżeń ze strony natury w postaci wiosennego deszczu, wyruszyliśmy w wielobarwnym pochodzie z nadzieją na niezapomniane wrażenia i widoki.

Po około dwóch godzinach wędrówki szlakiem prowadzącym wzdłuż Potoku Chochołowskiego dotarliśmy do polany. I tu nie rozczarowaliśmy się, gdyż nad polaną zobaczyliśmy kawałek błękitnego nieba. Niestety



Uczestnicy rajdu pozują do wspólnego zdjęcia.

na polanie śniegu było aż nadto, natomiast krokusy należało wytropić. Na miejscu mieliśmy trochę wolnego czasu, była to okazja do skosztowania chochołowskiej szarlotki lub odwiedzenia kaplicy św. Jana Chrzciciela, w której ślub brał filmowy Janosik, tak dobrze znany polskiemu widzowi..

Mimo padającego początkowo deszczu, błota i śniegu humory nas nie opuszczały i nic nie było w stanie zburzyć radości jaką niosą z sobą górskie wędrówki. Krokusów może i nie zobaczyliśmy zbyt wiele, ale zapewne ta niezwykła wyprawa na Podhale na długo pozostanie w naszej pamięci. WB

Znamy laureatów konkursu

Rozstrzygnięto cykliczny już Konkurs Plastyczny na Kartkę Wielkanocną 2017, zorganizowany przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Przeciszowie.

Wszystkie prace zasługiwały na wyróżnienie i uznanie, niestety jury musiało zdecydować i wybrać prace najlepsze z najlepszych. Komisja w składzie: Anna Styła, Anna Kozieł i Wiesław Twardowski spośród 172 prac, po burzliwych i bardzo emocjonujących dyskusjach, przyznała 4 kwietnia nagrody i wyróżnienia w pięciu kategoriach.

Ze względu na różnorodność prac podczas oceny zwracano szczególnie uwagę na: staranność wykonania pracy, estetykę wykonania pracy, różnorodność technik wykonanej pracy, samodzielność dostosowaną do wieku uczestnika, pomysłowość, oryginalność.

W tym roku nagrody otrzymują:

I kategoria Przedszkole

I miejsce **Natalia Całus**

II miejsce **Milena Bartuś**

III miejsce **Bartosz Matla**

Wyróżnienia: **Nadia Bernaś, Natalia Błaż, Karolina Cholewka, Hanna Piegza, Kacper Sanak.**

II kategoria Szkoły Podstawowe kl. I-III

I miejsce **Oliwia Bernaś**

II miejsce **Aleksandra Sałaciak**

III miejsce **Barbara Gliniak**

Wyróżnienia: **Natalia Rusin, Weronika Žirović, Alex Gajewski, Milena Seratowicz, Julia Kościelnik, Julia Mikołajewska.**

III kategoria Szkoły Podstawowe kl. IV - VI

I miejsce **Julia Stencel**

II miejsce **Amelia Kalisz**

III miejsce **Łucja Rokowska**

Wyróżnienia: **Mikołaj Klimak, Miłosz Michałek, Julian Matla, Magdalena Stachura, Kacper Piekarczyk.**

IV kategoria Szkoły Gimnazjalne kl. I-III

I miejsce **Monika Jazowska**

II miejsce **Justyna Giza**

III miejsce **Aleksandra Żak**

Wyróżnienia: **Joanna Kopala**

V kategoria Fundacja im. Brata Alberta w Lesie

I miejsce **Grzegorz Matla**

II miejsce **Renata Pokrzyk**

III miejsce **Bogusław Jekielek.**

Uczestnikom oraz laureatom konkursu serdecznie gratulujemy!

Zapraszamy do obejrzenia wystawy prac w Domu Kultury w Przeciszowie.

GBP w Przeciszowie

Na Dniu Seniora

Dzień Seniora to szczególne święto ludzi starszych, którym należy się szacunek i uznanie za miłość i mądrość. Są kontynuatorami tradycyjnych obrzędów i zwyczajów i to właśnie dzięki nim młodzi ludzie mogą poznać kulturę i obyczaje naszego regionu. Cykliczne święto odbyło się 20 kwietnia w sołectwie Piotrowice w sali OSP.

Organizatorami Dnia Seniora byli wójt gminy Przeciszów, Koło Gospodyń Wiejskich w Piotrowicach i Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie. Uroczystość przebiegła w miłej atmosferze przy dobrej muzyce.

Zaproszeni seniorzy wysłuchali koncertu w wykonaniu pań z Koła Gospodyń Wiejskich w Piotrowicach oraz spróbowali pysznego poczęstunku przygotowanego przez KGW.

W imieniu władz samorządowych wójt gminy Przeciszów Bogdan Cuber oraz przewodnicząca Rady Gminy Przeciszów Anna Momot życzyli zdrowia, długich lat życia w dobrym zdrowiu, w gronie najbliższych, pogody ducha, satysfakcji oraz spełnienia wszystkich marzeń. Na ręce najstarszej obecnej na uroczystości seniorki Anny Frączek przekazali bukiet kwiatów oraz życzenia.

Franciszek Frączek, przewodniczący stowarzyszenia emerytów w Piotrowicach podziękował za przygotowanie spotkania i pamięć o seniorach. ♦

Na fotoreportaż zapraszamy na stronę 27!

Szkoła z Piotrowic na sportowo

Agata Ortman i Zuzanna Staszczak zdobywając wicemistrzostwo województwa w drużynowym tenisie stołowym, uzyskały awans i wystartowały w Mistrzostwach Polski Szkół Gimnazjalnych w Działdowie (woj. warmińsko-mazurskie). Dziewczęta reprezentujące ZSP-G Piotrowice w bardzo mocnej stawce drużynowej zajęły VI miejsce. Jednocześnie w grze indywidualnej Agata zajęła VI, a Zuzanna VII pozycję.



Drużyna chłopców wygrała zawody gminne i powiatowe, a następnie odniosła sukces rywalizując na szczeblu rejonowym w czwórboju lekkoatletycznym. Skład drużyny: Paweł Zygmunt, Jakub Nocula, Igor Gagracz, Miłosz Makuch, Jakub Marszałek, Dawid Krawczyk.



W niezwykle prestiżowym, powiatowym turnieju piłki nożnej im. Eugeniusza Szustera, nasze drużyny dziewcząt i chłopców zajęły

II miejsce w swoich kategoriach, i wygrały klasyfikację łączną. Skład drużyn: Ewa Hałatek, Martyna Galus, Monika Krawczyk, Emilia Domider, Wiktoria Kocjan, Nikola Mamoń, Oliwia Wojtala, Emilia Sanak oraz Jakub Marszałek, Oskar Makuch, Patryk Makuch, Kacper Zajas, Jakub Zajas, Miłosz Makuch, Jan Zygmunt, Jakub Klimczyk. ♦

PROFESJONALNA POMOC PSYCHOLOGICZNA

konsultacje, diagnoza, terapia dzieci, młodzieży i dorosłych

Psycholog mgr **Gabriela Tabaka**
E-Motion Praktyka Psychologiczna

Oświęcim, ul. Wysoka 2

tel. 503-853-639

Sposób na życie

Już po raz szósty w Zespole Szkół Podstawowo - Gimnazjalnych w Przeciszowie odbył się Szkolny Tydzień Profilaktyki, mający na celu propagowanie zachowań prozdrowotnych oraz przeciwdziałanie zagrożeniom wśród dzieci i młodzieży. W tym roku przebiegł on pod hasłem „Wybierz bezpieczny sposób na życie”.

Uczniowie brali udział w przedstawieniach profilaktycznych, warsztatach nt. uzależnień, nabywali umiejętności radzenia sobie w trudnych sytuacjach, rozwijali swoje kompetencje społeczne.

Przeprowadzono konkursy pod hasłem „Żyj zdrowo” i „Wybierz bezpieczny sposób na życie”, a 1 czerwca odbył się Szkolny Dzień Sportu, podczas którego rozegrano zawody sportowe pomiędzy klasami.

Jak co roku Tydzień Profilaktyki został przeprowadzony we współpracy z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Przeciszowie, który dofinansował nasze działania.

Joanna Momot

Sukces wyjeżdżilli na rowerach

W dniach od 10 do 11 maja w Mikuszowicach odbył się finał XL Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym Województwa Małopolskiego szkół podstawowych i gimnazjalnych. Uczniowie z naszej gminy, niejako już tradycyjnie, zajęli wysokie lokaty.

Drużynę szkoły podstawowej reprezentowali: Emilia Hutny, Zuzanna Knapik, Filip Momot i Joachim Wojtaszczyk. Z kolei reprezentantami gimnazjum byli: Justyna Skrobacz, Kinga Grzesło i Dawid Nikliborc.

W zawodach wzięły udział po 22. drużyny na szczeblu szkół podstawowych i gimnazjów, które wcześniej wygrały rywalizację na poziomie powiatów. Nasi zawodnicy ze szkoły podstawowej zajęli V miejsce, a gimnazjaliści VI miejsce.

W klasyfikacji indywidualnej na 88 uczestników w kategorii szkół podstawowych Filip Momot zajął wysokie II miejsce. Z kolei wśród gimnazjalistów Dawid Nikliborc został sklasyfikowany na ósmej pozycji.

Wszyscy zawodnicy musieli zaliczyć takie konkurencje jak:

- rozwiązywanie testów ze znajomości przepisów ruchu drogowego oraz skrzyżowań,
- jazda po miasteczku komunikacyjnym,



Sukcesy szkoły w turniejach BRD stały się normą.

- praktyczne udzielanie pomocy przedmedycznej,

- jazda po torze przeszkód.

Obu drużynom gratulujemy sukcesu i dziękujemy za pracę podczas przygotowania do poszczególnych etapów!

Gala wręczenia nagród stała się okazją do wyróżnienia osób, które od lat przyczyniają się do propagowania wśród dzieci i młodzieży zasad bezpiecznego poruszania się po drogach.

Do grona wyróżnionych został zaproszony Adam Kozłowski, który przez wiele lat, w ramach turniejów BRD, prowadził drużyny reprezentujące naszą szkołę. Pod jego opieką odnosiły one wiele sukcesów, zajmując czołowe lokaty w konkursach na wszystkich szczeblach – od gminnych po krajowe. Za swoją działalność otrzymał on Srebrną Odznakę Honorową Polskiego Związku Motorowego. **Gratulujemy!**

Małgorzata Matyja

Sukces recytatorski

Pod hasłem „Chodzi mi o to, aby język giętki powiedział wszystko, co pomyśli głowa...” przebiegał tegoroczny finał XXXIII Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego w Nowym Sączu. Laureaci eliminacji powiatowych z całego województwa małopolskiego spotkali się w Miasteczku Galicyjskim, aby rywalizować o miano najlepszego recytatora. Nasza gmina miała w tym swój udział.

Wśród czterech osób reprezentujących powiat oświęcimski była uczennica naszej szkoły Zuzanna Michałek. Jury, dokonując podsumowania konkursu, stwierdziło, że wybór był niezwykle trudny, bo uczniowie zaprezentowali bardzo wysoki poziom i pełen profesjonalizm.

Tym bardziej cieszy fakt, że Zuzanna zajęła III miejsce w konkursie, porywając swoją ekspresyjną interpretacją wiersza Adama Mickiewicza „Komar, niewielkie licho” oraz pełnym refleksji fragmentem powieści Andrzeja Maleszki „Magiczne drzewo”.

Sukces to wypadkowa talentu i wielkiej pracy, i tak właśnie było tym razem.

Anna Sikora

Szkolny szach i mat

1 czerwca w Zespole Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Przeciszowie odbył się I Szkolny Turniej Szachowy klas I-III, który był podsumowaniem projektu „Edukacja przez szachy w szkole”.

Po przeprowadzeniu wstępnych eliminacji, które trwały już od początku maja, gdyż wielu było chętnych, wyłoniono 14. finalistów (11 uczniów klas II i 3 uczniów klas III).

Podczas finału rozegranego przy pięciu rundach szachowych (systemem szwajcarskim) wyłoniono zwycięzców.

Wśród triumfatorów znaleźli się: I miejsce - **Hubert Rapka** (klasa IIa), II miejsce - **Marcel Stachura** (IIIb), III miejsce **Gabriela Momot** (IIa).

Zawody były zwieńczeniem całorocznej pracy dzieci i nauczycieli. W roku szkolnym 2016/2017 projektem objęci zostali wszyscy uczniowie uczęszczający do klas drugich. Był on realizowany w wymiarze jednej godziny tygodniowo, w ramach edukacji matematycznej.

Gra w szachy rozwija zmysł twórczy, intuicyjny oraz poprawia pamięć. Pozwala



Uczniowie chętnie grają w szachy.

nabyć umiejętności analitycznego myślenia i podejmowania przemyślanych decyzji.

Miejmy nadzieję, że zobaczymy się przy szachownicach ponownie od września!

Jakub Wachtarczyk

Piknik w przedszkolu

Plac zabaw przy Samorządowym Przedszkolu nr 2 w Przeciszowie zamienił się 9 czerwca w wielkie wesołe miasteczko. A to wszystko za sprawą organizowanego co roku pikniku rodzinnego. Impreza zintegrowała dzieci, rodziców oraz pracowników przedszkola, nikt nie wyszedł z niej niezadowolony.

Przedszkolne podwórko, wykorzystywane na co dzień do dziecięcych zabaw, stało się miejscem pełnym wzruszeń, uśmiechów, radości. Impreza rozpoczęła się pięknymi występami, podczas których dzieci zaprezentowały przygotowane wiersze, piosenki oraz tańce. Po części artystycznej przedszkolaki podarowały rodzicom własnoręcznie przygotowane upominki oraz kwiaty.

Kolejnym punktem imprezy, czyli „Indiańskiego pikniku z poszukiwaniem skarbu z bajkowymi postaciami – Minionkiem i Myszka Minii” pod okiem animatorów były zabawy muzyczne i integracyjne. Wśród nich znalazły się nauka tańców animacyjnych, turniej rodzinny – zabawy z chustą Klanzy, wielkie bańki mydlane, malowanie buzi oraz zabawy na dmuchanej jeździe.

Na wszystkich zmęczonych zabawą czekał pyszny poczęstunek – popcorn, upieczone przez mamusie ciasta oraz pieczone przez tatusiów kielbaski. Dodatkową atrakcją była loteria fantowa, w której każde dziecko wygrywało wartościowe nagrody.

Z głębi serca dziękujemy Radzie Rodziców i Rodzicom – „ochotnikom” za ogromne zaangażowanie się w organizację wspaniałego pikniku rodzinnego oraz pozyskanie sponsorów i troskę o kształt imprezy. Szczególnie wyrażamy podziękowania



W czasie pikniku na przedszkolaków czekało mnóstwo atrakcji!

gólne wyrazy uznania za ogromny wkład pracy składamy: Justynie Gagracz i Monice Jakubczyk.

Czasem wdzięczność trudno jest ubrać w słowa... wtedy proste – DZIĘKUJEMY – zawiera wszystko co chcemy wyrazić

Dyrektor, Rada Rodziców, grono pedagogiczne i dzieci Samorządowego Przedszkola nr 2 w Przeciszowie składają serdeczne podziękowania wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zorganizowania tegorocznego pikniku rodzinnego.

Dziękujemy sponsorom, którzy sprawili, że tegoroczny piknik był prawdziwą radosną, rodzinną imprezą. Szczególne podziękowania składamy sponsorom pikniku rodzinnego,

do których należeli:

wójt gminy Przeciszów Bogdan Cuber, GOPS Przeciszów, przewodnicząca Rady Gminy Przeciszów Anna Momot, sołtys sołectwa Przeciszów, Władysław Kozub i Rada Sołecka, sołtys sołectwa Las, Krzysztof Gałuszka, Martech – Plus Marcin Mistarz, kwiaciarnia Remix Przeciszów, JP Kuchnie Studio Mebli Kuchennych, Instalbis Bogusław Ganobis, Apteka Rodzinna Bogumił Mostowik, Piekarnia Maja, Piekarnia Senderów, Czarny Groń, Aksam, Bahlsen Polska, Lajkonik, Eurowafel, Inwald Park, Plantpol Oświęcim, Maspex Wadowice, Energylandia Zator, Zatorland Park Rozrywki, Kręgielnia Hula Kula, Centrum Ogrodnicze Kimiko, Sala Zabaw Wesoła Panda, Skawa Wadowice. ♦



Nowe, lepsze jutro

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Przeciszowie informuje, że na terenie gminy Przeciszów realizowany jest projekt pod nazwą „Nowe lepsze jutro”. Projekt ten jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego 2014-2020, jak również przez budżet państwa i budżet jednostek samorządowych.

W ramach projektu utworzony zostanie Klub Integracji Społecznej, który będzie realizował specjalistyczny program pracy z osobami wykluczonymi społecznie lub

zagrożonymi wykluczeniem społecznym. Głównym celem Klubu Integracji Społecznej jest udzielenie pomocy osobom indywidualnym oraz ich rodzinom w odbudowywaniu i podtrzymywaniu umiejętności uczestnictwa w życiu społeczności lokalnej, w powrocie do pełnienia ról społecznych oraz w podniesieniu kwalifikacji zawodowych, jako wartości na rynku pracy.

W projekcie mogą wziąć udział osoby zamieszkałe na terenie gminy Przeciszów oraz spełniające co najmniej jeden z poniższych kryteriów: są bezrobotne i/lub długotrwale bezrobotne i/lub nieaktywne zawodowo • posiadają orzeczoną

stopień niepełnosprawności • korzystają ze świadczeń pomocy społecznej • nie posiadają kwalifikacji zawodowych lub posiadają kwalifikacje nieadekwatne do potrzeb rynku pracy • są zagrożone wykluczeniem społecznym w wieku aktywności zawodowej

W ramach projektu oferujemy bezpłatne: szkolenia/kursy zawodowe dostosowane do indywidualnych potrzeb uczestników projektu • poradnictwo specjalistyczne, indywidualne lub grupowe (psychologiczne, pedagogiczne) • poradnictwo zawodowe • trening • podniesienia kompetencji społecznych • terapie rodzinną lub psychospołeczną. ♦

Być dobrym jak chleb

- Żeby pomagać drugiemu człowiekowi, to trzeba o sobie zapomnieć - mówiła w piątek, 19 maja w Krakowie Anna Dymna na konferencji z okazji 30-lecia Fundacji im. Brata Alberta. Według Janiny Ochojskiej - świat nie jest dobry ani zły - jest taki, jakim go czynimy.

Fundacja im. Brata Alberta powstała 19 maja 1987 r. w Radwanowicach pod Krakowem, gdzie utworzono pierwszy dom fundacji dla osób z niepełnosprawnością intelektualną, które utraciły rodziców. Pomysł utworzenia fundacji narodził się wśród członków wspólnot Wiara i Światło (określanych Muminkami) w Krakowie i Chrzanowie. Obecnie fundacja liczy 33 placówki w całej Polsce. Pod ich opieką jest 1,2 tys. osób.

Zespół Śpiewające Jeziora od dawna wpisuje się w historię fundacji. 18 maja uczestniczył już w dziesiątej Ogólnopolskiej Pielgrzymce Osób Niepełnosprawnych Fundacji im. Brata Alberta. Wyjątkowy charakter tej pielgrzymki związany był z obchodami 100-tniej rocznicy urodzin patrona. Uroczystość odbyła się w sanktuarium św. Jana Pawła II w Krakowie „Białe Morza”. Zadaniem zespołu była oprawa muzyczna uroczystości poprzedzona koncertem z okazji urodzin św. Jana Pawła II. Koncert rozpoczął Dariusz Daczyński słowami świętego Jana Pawła II wypowiedzianymi 20 lat temu w Łagiewnikach: „Nic tak nie jest potrzebne człowiekowi jak Miłosierdzie Boże, owa miłość łaskawa, współczująca, wynosząca człowieka ponad jego słabości ku nieskończonemu wyżynom Świętości Boga”.

Koncert przeplatany był pieśniami związanymi z postacią wielkiego świętego. Zaśpiewaliśmy pieśni: „Zwiastunom z gór”, „W ciszy niepokalanej”, „Nie lękajcie się”, „Barka”. Utwory brzmiały przepięknie w dwugłosie przy akompaniamentcie skrzypiec Haliny Czerwicz i Nicolii Czerwicz. Podczas mszy św. i koncertu na organach akompaniowała absolwentka Anna Daczyńska, która również zaśpiewała psalm i była twórcą aranżacji wielu pieśni wykonanych podczas koncertu i mszy św. W pielgrzymce uczestniczyło ponad tysiąc osób z 33 placówek fundacji. Liturgii przewodniczył arcybiskup Marek Jędraszewski, metropolita krakowski, a wśród gości znaleźli się m.in. senator Zbigniew Cichoń wraz z małżonką Bogusławą Stanowską-Cichoń, wicewojewoda Piotr Ćwik i starosta krakowski Wojciech Pałka oraz piosenkarka Lidia Jazgar.

Po uroczystościach przyszedł czas na odpoczynek i realizację programu pobytu w Krakowie. Wyjazd zaplanowany został na dwa dni. Po rozlokowaniu w pokojach ruszyliśmy zwiedzać Kraków. W drugim dniu byliśmy na spektaklu w Teatrze Współczesnym na sztuce „Robinson Crusoe”. Przedstawienie połączone było z warsztatami, podczas których uczniowie mogli poczuć

się prawdziwymi aktorami i zagrać rolę na deskach teatru.

12 czerwca zorganizowano w Krakowie Marsz Świętego Brata Alberta. Około pół tysiąca osób z fundacji oraz zaprzyjaźnionych z nią placówek i instytucji wyruszyło od Barbakanu, przez Rynek Główny na Wawel. Postawiono przed nami zadanie - oprawa muzyczna marszu. Wielkie wyzwanie, wątpliwości, krótki czas na przygotowanie - takie myśli kłębiły się w głowie przed podjęciem decyzji. Po krótkim spotkaniu z „zespolistkami” podjęliśmy decyzję o udziale w marszu. Po kilku próbach i spacerach z gitarami po ogrodzie (bo przecież tak wygląda marsz) z radością i nadzieją, że wszystko zabrzmi dobrze zdecydowaliśmy o udziale w tym wydarzeniu.

Miasto powitało piękną pogodą i życzliwością turystów, którzy zapraszali nas do wspólnych zdjęć. Marsz rozpoczął się punktualnie o godz. 11.00. Przepiękne scenki z życia Brata Alberta, słoneczna pogoda, śpiew Śpiewających Jezior przy akompaniamentcie czterech gitar przeniósł uczestników marszu i obserwatorów w czas życia i działalności Adama Chmielowskiego - Brata Alberta. Aktorzy, czyli uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej przedstawili go jako artystę, dobroczyńcę i zakonnik.

- *To przesłanie Brata Alberta, by „być dobrym jak chleb” po stu latach jest nadal aktualne* - o czym przekonuje ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski.

Słowa Biedaczyny z Krakowa przypomniało na niesionych przez miasto transparentach: „Ten jest dobry, kto chce być dobry”, „Droga do prawdy to jedyny bezpośredni cel sztuki” czy „Za wszystko, nawet za najcięższe utrapienie, dziękować”.

Były to ostatnie wyjazdy dla kilku „zespolistów”, którzy w tym roku kończą edukację w naszej szkole. Wierzę, że czas spędzony w zespole zaowocuje w ich życiu dorosłym. Uczniowie zapamiętają, że kochać bliźniego to nie tylko są słowa, ale również działalność charytatywna dla tych, którzy potrzebują pomocy: chorych, niepełnosprawnych, starych, samotnych. Zespół Śpiewające Jeziora to nie tylko rozwój muzyczny, ale poprzez różnorodne koncerty w różnych miejscach, to również rozwój emocjonalny i duchowy młodych ludzi.

Dziękuję im za piękne lata współpracy!

W tym roku zespół może się również pochwalić wieloma sukcesami w konkursach i festiwalach muzycznych.

Młodzieżowy Festiwal O Złotą Nutkę w Spytkowicach:

I miejsce w grupie wiekowej 4-6 - kategoria zespół

Złota Nutka w grupie wiekowej - kategoria gimnazjum

Soliści w grupie wiekowej - gimnazjum

I miejsce - Kinga Kozioł

II miejsce - Magdalena Kała

III miejsce - Patrycja Przyszał

Walentynkowy Konkurs Piosenki Obcojęzycznej w Radocy:

I miejsce - kategoria zespół

II miejsce Zuzanna Michałek - kategoria 4-6

III miejsce Kinga Kozioł - kategoria gimnazjum

Talenty Małopolski 2017 OCK w Oświęcimiu:

Wyróżnienie dla zespołu - kategoria 10-15

Majowe Śpiewanie w Przeciszowie

Soliści w grupie wiekowej I-III

I miejsce - Wiktoria Buczek

II miejsce - Gabriela Momot

Soliści w grupie wiekowej IV - VI

III miejsce - Zuzanna Jurecka

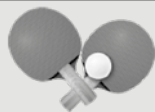
Wyróżnienie - Zuzanna Michałek

Przygotowaliśmy również szereg koncertów: z okazji 11 Listopada dla społeczności lokalnej ● kolędowanie dla samotnych mieszkańców Przeciszowa ● koncert dla Fundacji im. Brata Alberta podczas uroczystej Wigilii ● spotkanie przedświąteczne dla uczniów i emerytowanych nauczycieli w ZSP-G w Przeciszowie ● oprawa muzyczna gali Konkursu Szopek „Anieli w niebie śpiewają” ● śpiew podczas jasełek ● oprawa muzyczna gali wręczania medali dla nauczycieli zorganizowanej przez oddział wadówki Kuratorium Oświaty w Krakowie. Ponadto zespół przygotował oprawę muzyczną kilku akademii szkolnych.

Dziękuję nauczycielom za wsparcie i pomoc w działalności zespołu, a w szczególności dyrektor **Urszuli Momot, Anecie Kalisz, Joannie Momot, Urszuli Załęskiej.**

Dziękujemy instytucjom i ludziom dobrej woli za wsparcie finansowe zespołu.

Urszula Daczyńska



PING-PONGOWE WIĘŚCI

25 marca W Zakliczynie odbyły się Mistrzostwa Województwa Szkół Gimnazjalnych. Zawodniczki naszego klubu Zuza Staszczak oraz Agata Ortman reprezentowały szkołę w Piotrowicach. Dziewczęta pokazały maximum swoich możliwości, co przełożyło się na dobry wynik. Szczególnie w meczu półfinałowym z zawodniczkami reprezentującymi szkołę w Waksmundzie, wytargały zwycięstwo po prawie dwugodzinnym bardzo dramatycznym meczu (3:2 i 12:10). Tym samym dziewczęta zdobyły kwalifikacje na Mistrzostwa Polski Szkół Gimnazjalnych, które odbyły się w dniach 15-17 czerwca w Działdowie.

24 kwietnia W Kwidzynie (woj. pomorskie) odbyło się III Grand Prix Polski Żaków w tenisie stołowym. Nasi zacy Karol Broszkiewicz oraz Robert Żydek zajęli odpowiednio 20 i 12 miejsce, co jest ich najlepszym wynikiem w tym sezonie. Chłopcy walczyli na mistrzostwach Polski, które odbyły się w dniach 17-18 czerwca w Krakowie.

5 maja W Krośnie odbyły się Mistrzostwa Polski Młodzików. Nasza drużyna w składzie Michał Piekarczyk oraz Robert Żydek, który zajął II miejsce, wywalczyła bardzo dobre 9 miejsce.

13 maja Nasi pingpongiści wystartowali w Mistrzostwach Województwa LZS. Trzeba przyznać, że w tym roku poziom turnieju był wyśrubowany w porównaniu do kilku ostatnich lat. Nasz klub reprezentowali: Michał i Zuza Piekarczyk, Robert Żydek w kategorii Młodzików, Przemek Foksinski, Kamil Wodniak, Michał Bodnar, Patryk Anteki, Zuza Staszczak w kategorii Kadetów, Jan i Paweł Mitoraj, Piotr Wolanin, Agata Ortman w kategorii Juniorów. Mistrzami województwa zostali Michał Piekarczyk, Kamil Wodniak oraz Agata Ortman odpowiednio w kategorii Młodzików, Kadetów i Juniorek, wicemistrzami Robert Żydek i Zuza Staszczak odpowiednio w Młodzikach i Kadetkach, a brązowymi medalistami zostali Zuza Piekarczyk w Młodziczkach i Przemek Foksinski w Kadetach. Bezpośredni awans na mistrzostwa Polski w Białymstoku uzyskali Michał Piekarczyk, Robert, Zuza Staszczak, Kamil oraz Agata.

22 maja W dniach 19-22 maja w Drzonkowie odbyły się Mistrzostwa Polski Kadetów. Nasza reprezentantka Zuza Staszczak wystartowała w grze pojedynczej, mieszanej oraz podwójnej. To właśnie w tej ostatniej konkurencji piotrowiczanka osiągnęła swój życiowy sukces. W parze z Wiktoria Puzio

(UKS GimTIM Stalowa Wola, dziewczęta startowały z numerem 23) w pierwszej rundzie ograły parę rozstawioną z numerem 9, by w drugiej rundzie ograć reprezentantki gospodarzy z Drzonkowa. W sobotnim ćwierćfinale uległy późniejszym tryumfatorom całego turnieju. Gdyby losowanie było bardziej korzystne, nasza zawodniczki mogłyby sprawić jeszcze większą sensację zdobywając medal. Tak czy inaczej jest to dla nas najwyższe miejsce w zawodach rangi Mistrzostw Polski! Gratulujemy!

23 maja W Skawinie odbyły się Mistrzostwa Województwa Skrzatów. Nasza reprezentantka Zuza Piekarczyk zdobyła dwa srebrne medale. W grze pojedynczej oraz w podwójnej.

28 maja W Gdowie odbyły się Mistrzostwa Województwa Żaków. Nasz klub reprezentowali Robert Żydek i Karol Broszkiewicz. Robert zdobył brązowy medal w singlu a także wraz z Karolem srebro w grze podwójnej.

Rozgrywki Ligowe: Pierwsza drużyna grająca w trzeciej lidze spadła do czwartej ligi. Druga drużyna grająca w piątej lidze uzyskała awans do czwartej ligi. Trzecia drużyna grająca również w piątej lidze zajęła V miejsce.

Krzysztof Żebro

Julia na najwyższym podium!

Znana i ceniona zawodniczka karate Julia Chmura zwyciężyła, zdobywając pierwsze miejsce oraz okazała puchar na VII Międzynarodowym Turnieju Karate Kyokushin Dzieci i Młodzieży One World One Kyokushin w Limanowej. Gratulujemy!

17 czerwca w hali sportowej przy ZS nr 1 w Limanowej odbyła się siódma edycja Międzynarodowego Turnieju Karate Kyokushin Dzieci i młodzieży *One World One Kyokushin*, którego organizatorem był Klub Sportowy ARS Klub Kyokushinkai Limanowa.

Na matach w konkurencjach Kata i Kumite rywalizowało ponad 500 zawodników z 56 klubów z Polski, Austrii, Białorusi, Czech, Ukrainy, Wielkiej Brytanii i Rosji, reprezentujących największe światowe organizacje Kyokushin Karate.

I miejsce w konkurencji Kumite Dziewcząt - kategorii 14-15 lat do 55 kg, po stoczeniu trzech zaciętych pojedynków, zdobyła Julia Chmura. II miejsce w rywalizacji klubowej



Julia wywalczyła I miejsce w Kumite Dziewcząt.

turnieju zajął Małopolski Klub Karate, którego Julia jest reprezentantką.

Julia kolejny raz godnie reprezentowała

na arenie międzynarodowej gminę Przeciszów oraz Miejskie Gimnazjum nr 2 w Oświęcimiu, którego jest uczennicą. ♦

Medale za Kobudo



Tym razem 16 razy na podium stawali zawodnicy z oświęcimskiego Stowarzyszenia Japońskich Sztuk Walki. Tak było 8 kwietnia w Żninie podczas Pucharu Polski Kenjutsu i Kobudo, którego organizatorem był IMAF Polska i GAKKA Karate przy wsparciu Starostwa Powiatowego w Żninie. Trzy zawodniczki z naszej gminy mogą pochwalić się znakomitymi wynikami!

W zawodach wzięło udział 120 karateków z klubów z całej Polski. Rozegrano cztery konkurencje Kobudo, Kobudo Freestyle, Sport Kenjutsu, Kata Kenjutsu. Stowarzyszenie Japońskich Sztuk Walki reprezentowało 20 zawodników, którzy startowali w Kobudo. Dali oni pokaz pełnego zaangażowania i aż

szesnastu z nich zajęło czołowe pozycje w swoich kategoriach wiekowych.

Trzy medalistki mieszkają w naszej gminie.

I miejsce **Małgorzata Łabaj** (juniorki 16-18 lat) (na zdjęciu w środku)

II miejsce **Zuzanna Michałek** (kadecki 13-15 lat)

III miejsce **Iga Grabecka** (kadecki 13-15 lat).

Dla dziewcząt był to ostatni sprawdzian przed czerwcowymi mistrzostwami Polski. Trenerem zawodników jest shihan Przemysław Wiśniewski. ♦

Wywalczyli laury w karate



Od lewej: Antoni Trębacz, Julia Chmura oraz sensei Jacek Kasperek.

Dwa pierwsze miejsca przypadły w udziale zawodnikom z naszej gminy, którzy zaprezentowali wspaniałą formę podczas Turnieju Oyama Karate o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Skawina, który odbył się 22 kwietnia. Reprezentowali oni Małopolski Klub Karate.

I miejsce w konkurencji Walki Reżyserowane, kategorii do lat 8 zdobył **Antoni Trębacz**, uczeń ZSP-G w Przeciszowie. Z kolei II miejsce w konkurencji Semi – knockdown, kategorii Juniorek 14–16 lat wywalczyła **Julia Chmura**, uczennica Miejskiego Gimnazjum nr 2 w Oświęcimiu. Trenerem obojga zawodników jest sensei Jacek Kasperek. ♦

5 medali na mistrzostwach Polski



Medaliści mistrzostw z oświęcimskiego klubu karate.

3 czerwca odbyły się Mistrzostwa Polski w Sztukach Walki federacji International Martial Arts Federation (IMAF Polska), które zorganizowano w hali sportowo-widowiskowej w Nowem nad Wisłą. Nasi zawodnicy wrócili stamtąd ze znakomitym dorobkiem medalowym. Organizatorem tej sportowej imprezy było Nadwiślańskie Stowarzyszenie Aktywni z Nowego, gmina Nowe oraz IMAF POLSKA.

Podczas całodniowych rywalizacji na matach w: Karate Shotokan, Ju-jutsu, Kobudo, Kickboxingu, Kenjutsu wystąpiło prawie 200 zawodników z blisko 20 polskich klubów.

Medale przypadły w udziale między innymi mieszkańcom naszej gminy. Wśród nich znaleźli się:

- Iga Grabecka - złoto,
- Małgorzata Łabaj - złoto,
- Zuzanna Michałek - srebro,
- Julia Tomaszek - brąz,
- Szymon Wójcik - brąz.

Razem z kolegami i koleżankami klubowymi przewieźli 18 krążków !!!

Iga, Małgosia, Zuzia, Julia i Szymon na co dzień trenują w oświęcimskim klubie, a opiekunem zawodników jest shihan Przemysław Wiśniewski. ♦

Kolejny raz stanęła na podium

W dniach od 27 do 28 maja w hali sportowej przy Gimnazjum nr 1 w Andrychowcu odbyły się XXII Mistrzostwa Polski Juniorów i Seniorów Oyama PFK w konkurencjach Knockdown, Semi – Knockdown i Lekki Kontakt. Nasza zawodniczka wywalczyła tam III miejsce. Organizatorem mistrzostw był Małopolski Klub Karate.

Do walki stanęło 400 zawodników z 38 klubów z całej Polski. Wśród nich zawodniczka Małopolskiego Klubu Karate z gminy Przeciszów **Julia Chmura**. Po stoczeniu trzech zwyciężonych pojedynków wywalczyła ona III miejsce w konkurencji Semi – Knockdown w kategorii Juniorek 14 -16 lat. Julia, o której często piszemy na łamach WGP jest uczennicą Miejskiego Gimnazjum nr 2 w Oświęcimiu, a jej trener to Jacek Kasperek.

Piotrowiczanie wicemistrzem, ale co z awansem?

Na drugim miejscu zakończyli rozgrywki Klasy B piłkarze LKS Piotrowice. Czy to znakomite miejsce przełoży się na awans do wyższej klasy rozgrywkowej? O tym dowiemy się niebawem, gdyż jak w ostatnich latach bywało zadecydują działacze Podokręgu Piłki Nożnej w Oświęcimiu.

Piotrowiczanie już drugi sezon z rzędu pukają do bram oświęcimskiej A klasy. W poprzednim roku nasz zespół wyprzedziły ekipy Solavii Grojec oraz Zaborzanki Zaborze, w tym LKS-u Bulowice. Niestety pech chciał, że w tym roku awans ma zapewniony tylko zwycięzca rozgrywek, zaś drużyna z drugiego miejsca tylko pod warunkiem zgłoszenia się do klasy B nowych drużyn i liga ta będzie liczyć minimum 10 zespołów.

Im bliżej widać zakończenie sezonu, to

tym więcej sprzyjających okoliczności, by te warunki regulaminowe spełnić. Pierwszy z nich to taki, że w A klasie pojawiają się wolne miejsce, bowiem do naszego podokręgu nikt nie spada z Ligi Okręgowej. Drugi to zaś taki, że na horyzoncie pojawia się klub chcący wystawić swoje rezerwy w rozgrywkach. Niestety los lubi płatać figle ponieważ klub, który taki zespół chce wystawić to Soła Oświęcim, a trzecioligowcowi przysługuje prawo gry rezerw w Klasie A. Jest co prawda inny przepis, którym można by zakwestionować to prawo akurat w stosunku do klubu „z oświęcimskich plant”, może to jednak zrobić tylko Podokręg Piłki Nożnej w Oświęcimiu...

Na tę decyzję musimy poczekać kilka tygodni. Liczymy jednak, że to drużyna z Piotrowic zagra w przyszłym sezonie w A

klasie, bo to ona właśnie w sportowej walce tą promocję wywalczyła.

Bartłomiej B.Kasperczyk

Wyniki:

Pogórze Gierałtowiec - LKS Piotrowice 1:1
LKS Piotrowice – LKS Głębowice 3:1
LKS Bulowice - LKS Piotrowice 0:2
LKS Piotrowice – LKS Palczowice 6:2
Sygnał Włosienica - LKS Piotrowice 0:7
LKS Piotrowice – Iskra Brzezinka 1:1
Korona Harmęże - LKS Piotrowice 0:5
LKS Piotrowice – LKS Poręba Wielka 4:2
Puls Broszkowice - LKS Piotrowice 1:0

Udana wiosna Przeciszovii

Wysokie zwycięstwa i remis z mistrzem A Klasy w rundzie wiosennej, pozwalają piłkarzom, działaczom oraz kibicom Przeciszovii z optymizmem spoglądać w przyszłość.

Podopieczni Jarosława Chowańca w 13. spotkaniach odnieśli 7 zwycięstw, 2 mecze zremisowali oraz ponieśli 4 porażki. Ta dobra gra pomogła ekipie z Podlesia ukończyć rozgrywki na szóstym miejscu i na finiszu rozgrywek wyprzedzić w tabeli rywala zza meczy, czyli Strumień Polankę Wielką.

Bartłomiej B.Kasperczyk

Wyniki:

Przeciszovia Przeciszów – LKS Bobrek 3:4
Solavia Grojec - Przeciszovia Przeciszów 1:1
Przeciszovia Przeciszów - Strumień Polanka Wielka 3:1
Przeciszovia Przeciszów – Orzeł Witkowice 4:0
Górnik Brzeszcze - Przeciszovia Przeciszów 1:0
Przeciszovia Przeciszów – LKS Rajsko 0:2
LKS Gorzów - Przeciszovia Przeciszów 0:3
Przeciszovia Przeciszów – Soła Łęki 4:0
Hejnał Kęty - Przeciszovia Przeciszów 1:0
Przeciszovia Przeciszów – Zatorzanka Zator 1:1
Zaborzanka Zaborze - Przeciszovia Przeciszów 1:6
Przeciszovia Przeciszów – Zgoda Malec 2:0
Skawa Podolsze - Przeciszovia Przeciszów 0:7

Sukces na Pucharze Tymbarku

Wspaniały wynik osiągnęły dziewczęta naszej Akademii w turnieju „Z podwórka na stadion” o Puchar Tymbarku w kategorii U12. Drużyna Akademii Piłkarskiej Przeciszów została wicemistrzem województwa małopolskiego w tych prestiżowych rozgrywkach! Ponadto, Ewa Hałatek została wybrana najlepszą bramkarką. Mistrz będzie uczestniczył w finałach ogólnopolskich w Warszawie.

Wynik grupowe:

UKS Wisła Brzeźnica 4-1 (Galus 4),
SP Krościenko 4-0 (Tadych 2, Małkiewicz 2),
SP Nowy Sącz 5-0 (Galus 2, Tadych, Domider, Małkiewicz).

Ćwierćfinał:

SP 1 Miechów 6-2 (Tadych 3, Galus 2, Małkiewicz).

Półfinał:

SP Sieciechowice 5-0 (Tadych 3, Galus, Kusak).

Finał:

UKS Staszów Jelna 0-5.

Kadra Akademii:

Ewa Hałatek, Martyna Galus, Emilia Domider, Monika Krawczyk, Justyna Tadych, Daria Kusak, Wiktoria Jurczyk, Nikola Noworarska, Aleksandra Włodarczyk, Oliwia Małkiewicz.

Ogromne podziękowania składamy dla Banku Spółdzielczego w Zatorze za ufundowanie strojów piłkarskich dla naszej drużyny! ♦



Drużyna Akademii Piłkarskiej Przeciszów została wicemistrzem województwa



PRAWO NA CODZIEN

Większe kary dla piratów drogowych

Od 1 czerwca weszły w życie przepisy zaostrzające kary za przestępstwa w ruchu drogowym. Nie będzie już możliwe orzeczenie kary dla kierowcy, który w stanie nietrzeźwości spowoduje śmiertelny wypadek drogowy, jak było do tej pory. Każdy kierujący pojazdami musi się liczyć z tym, że za taki czyn będzie „siedział” i nie ma tu żadnych wyjątków, a gdy będzie prowadził pojazd, choć odebrano

mu prawo jazdy, to narazi się na zakaz prowadzenia pojazdów od roku do lat 15. Świadoma ucieczka przed pościgiem policji będzie przestępstwem zagrożonym karą od 3 miesięcy do 5 lat, a nie jak do tej pory wykroczeniem, zagrożonym karą grzywny lub 30 dniami aresztu.

Jan Kajdas

Niewybuch w Piotrowicach

Mieszkaniec naszej gminy odnalazł na terenie Piotrowic niewypał, będący prawdopodobnie pociskiem moździerzowym z okresu II wojny światowej (na zdjęciu).

Po przybyciu 12 maja policji okazało się, że niebezpieczne znalezisko znajduje się w rowie melioracyjnym z wodą. Miejsce zabezpieczono do czasu przybycia patrolu minerskiego z Krakowa, który pocisk wywiózł na poligon a następnie unieszkodliwił.

Należy pamiętać w podobnych przypadkach, iż każdy, kto odnajdzie niewybuch z okresu minionej wojny jest zobowiązany do natychmiastowego powiadomienia policji o znalezisku i zachowania szczególnej ostrożności. Pamiętajmy, każdy niewypał może być śmiertelnie niebezpieczny! (ryt)



KRONIKA POLICYJNA

10 marca W Piotrowicach przy ul. Andrychowskiej doszło do uszkodzenia wiaty przystankowej na szkodę Urzędu Gminy w Przeciszowie. Policja prosi mieszkańców o wszelkie informacje, mogące przyczynić się do ustalenia sprawcy lub sprawców czynu.

10 kwietnia Komisariat Policji w Zatorze został powiadomiony przez mieszkańca Przeciszowa o zarysowaniu karoserii jego samochodu. Do zdarzenia doszło w godzinach nocnych. Według ustaleń pokrzywdzony pozostawił swój pojazd na publicznym parkingu. Podjęte w tej sprawie czynności dochodzeniowo – śledcze doprowadziły do ustalenia sprawcy tego czynu. Podejrzany usłyszał zarzuty zniszczenia mienia. Sprawę skierowano do sądu. Sprawca przyznał się do popełnienia przestępstwa i dobrowolnie poddał się karze.

16 kwietnia W Piotrowicach nieustalony dotąd sprawca usiłował dokonać kradzieży mienia na szkodę mieszkańca tej miejscowości, wyłamując okno do piwnicy i wchodząc do środka posesji. Na szczęście zrezygnował ze swoich zamiarów i nie wszedł do części mieszkalnej budynku.

4 maja W godz. od 6.15 do 15.15 w Przeci-

szowie przy ul. Okrężnej doszło do kradzieży z włamaniem do budynku mieszkalnego. Sprawcy dokonali zaboru mienia ruchomego, znajdującego się w domu, wykorzystując fakt nieobecności domowników.

Policja apeluje o zwracanie uwagi i reagowanie na obce osoby, poruszające się między domami i zachowujące się w sposób wskazujący na ewentualną możliwość popełnienia przez nie przestępstwa. W sytuacjach, gdy pozostawiamy swój dom bez opieki, warto poprosić o pomoc najbliższych sąsiadów, przebywających w domach, by zwracali uwagę na takie osoby i reagowali, powiadamiając o swoich podejrzeniach policję.

26 maja W Przeciszowie nieustalony sprawca dokonał uszkodzenia samochodu marki Audi poprzez rozbicie przedniej szyby i zarysowanie karoserii. W sprawie tej wszczęto dochodzenie. Policja prosi o przekazanie wszelkich informacji o ewentualnym sprawcy czynu do KP w Zatorze na nr tel. 033-8410-997. Policja zapewnia anonimowość.

Mieszkaniec gminy Przeciszów padł ofiarą oszustwa, chcąc dokonać zakupu komputera za pośrednictwem jednego z portali aukcyjnych. Po uiszczeniu opłaty pokrzywdzony

nie otrzymał zakupionego towaru, stracił też kontakt z osobą, która oferowała towar do sprzedaży.

Policja apeluje, by dokonując zakupów za pośrednictwem portali aukcyjnych jak najdokładniej weryfikować osoby, które chcą dokonać sprzedaży, a w szczególności, jeśli sprzedającym nie są znane i sprawdzone sklepy internetowe, tylko osoby prywatne. Ponadto, jeśli jest taka możliwość, należy rozważyć dokonywanie zakupów z opcją - płatność przy odbiorze, co z pewnością odstraszy potencjalnych oszustów, którzy często posługują się w takich sytuacjach wymyślonymi danymi i których ściganie jest często skomplikowane i czasochłonne.

Komisariat Policji w Zatorze wszczął postępowanie w sprawie fizycznego i psychicznego znęcania się nad rodziną przez mieszkańca gminy Przeciszów. Jeśli uzyskane informacje się potwierdzą, sprawca odpowie za swój czyn przed sądem.

16 czerwca Policja skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko mieszkańcowi gminy Przeciszów, podejrzanemu o fizyczne i psychiczne znęcanie się nad osobą najbliższą w okresie kilku ostatnich miesięcy. *KOMPOL*

ODESZLI OD NAS...

KWIECIEŃ

- | | |
|---------------------------------|------------|
| 1. Jan Nowak 61 lat | Piotrowice |
| 2. Stanisław Jeziorski 72 lata | Przeciszów |
| 3. Zofia Pindel 69 lat | Przeciszów |
| 4. Stanisław Stankiewicz 55 lat | Przeciszów |

MAJ

- | | |
|------------------------------|------------|
| 1. Jan Cisowski 76 lat | Przeciszów |
| 2. Bogdan Kaźmierczyk 48 lat | Przeciszów |
| 3. Jacek Marszałek 61 lat | Przeciszów |
| 4. Stanisława Czuba 75 lat | Przeciszów |
| 5. Stanisław Wolas 92 lata | Piotrowice |

Akademia Piłkarska Przeciszów

Dzień Dziecka z Tauronem...

Znakomicie zaprezentowały się nasze drużyny w wojewódzkim turnieju z okazji Dnia Dziecka w Krakowie (turniej bez klasyfikacji).

Drużyna dziewcząt 06/07:

Sobolik Sobolów 3:1 (Małkiewicz 2, Galus)

Bronowianka Kraków 3:0 (Galus 3)

Andrusy Lipnik 10:0 (Małkiewicz 4, Galus 6)

Kadra: Nikola Mamoń, Emilia Domider, Sylwia Buchała, Wiktoria Jurczyk, Aleksandra Włodarczyk, Martyna Galus, Oliwia Małkiewicz, Monika Krawczyk.

Drużyna Żaczek 09:

Cracovia Kraków 3:4 (Nowotarski 2, Tatar)

Progres Kraków 2:11 (Nowotarski, Tatar)

Football Akademii Kraków Wschód 4:4 (Nowotarski 2, Mendyk 2) wygrana w karnych!

Kadra: Bartosz Całus, Patryk Nowotarski, Jakub Sanak, Mikołaj Piekarczyk, Kacper Tatar, Adam Mendyk, Krzysztof Majka, Martyna Kuwik.

Drużyna Skrzatów 10:

Krakus Swoszowice 3:2 (Błażewicz 3)

Akademia Wisła Kraków 10:3!!! (Szwed 2, Galus 2, Całus D. 2, Kolasa, Całus B. 2, Błażewicz)

Kadra: Igor Galus, Bartosz Całus, Bartosz Domider, Szymon Kolasa, Erik Szwed, Dariusz Całus, Konrad Błażewicz, Jakub Makoś.

Dzień Dziecka z Akademią Piłkarską Przeciszów

Wspaniały, Cudowny, Fantastyczny! Taki właśnie był tegoroczny Dzień Dziecka z Akademią Piłkarską Przeciszów!!! Dlatego wielkie słowa podziękowań kierujemy do wszystkich darczyńców, sponsorów i osób zaangażowanych w organizację, dzięki którym dzieci mogły rywalizować podczas meczów na Orliku, ale również korzystać

KAMIENIARSTWO NAGROBKOWE

- NAGROBKI
- SCHODY
- PARAPETY

Janina Zaczyk
Piotrowice

ul. Lipowa 37

☎ 33 841-31-40

☎ 698-892-594

z innych przygotowanych atrakcji, m.in. z dmuchanej zjeżdżalni, dmuchanego zamku, malowania twarzy, grilla i kosztować lody.

Prądniczanka Cup 2017

Drużyna dziewcząt w pięknym stylu wygrała turniej Prądniczanka Cup 2017, ogrywając drużyny regularnie grające w Małopolskiej Lidze Młodzieżek.

AP Przeciszów - AP Wisła Brzeźnica 2:0 (Tadych 2)

AP Przeciszów - Piast Skawina 1:1 (Tadych)

AP Przeciszów - Bronowianka Kraków 1:0 (Gutowska)

AP Przeciszów - Prądniczanka Kraków 4-0 (Palichleb 2, Bliźniak, Tadych)

Kadra:

Emilia Domider, Monika Krawczyk, Justyna Tadych, Daria Kusak, Brygida Balok, Julia Gutowska, Julia Palichleb, Julia Makuch, Joanna Bliźniak, Oliwia Małkiewicz, Kamila Witek. ♦

USŁUGI STOLARSKIE

Henryk Kasperczyk

- układanie i cyklinowanie parkietu i mozaiki
- drzwi na wymiar
- balkony drewniane
- wykonanie, montaż schodów i poręczy drewnianych
- układanie boazerii drewnianej i panelowej
- adaptacja poddaszy w drewnie

tel. 536 892 218



wieloletnia praktyka
atrakcyjne ceny

Czasopismo Mieszkańców Gminy Przeciszów

Kwartalnik redagowany w składzie: redaktor naczelny Ryszard Tabaka, z-ca redaktora naczelnego Edyta Krzyżacin, sekretarz redakcji Ewa Głogowska. Współpracownicy: Jan Kajdas, Bartłomiej B. Kasperczyk, Łukasz Fuczek, Piotr Tobczyk.

Adres redakcji: Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie, ul. Długa 6, 32-641 Przeciszów, tel. 33 841-32-70, www.gbprzeciszow.pl.

Wydawca: Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie.

Druk: Drukarnia i Wydawnictwo Grafikon, Jarosławice 324, 34-100 Wadowice, tel. 33 873-46-20

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo do ich poprawy, skracania, zmian tytułów i śródtytułów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

ISSN 1895-7498 Nakład: 500 egz.

SENIORZY NA SPOTKANIU



Formacja Chatelet w Przedyszowie

